

Dwujęzyczne małżeństwo polityczne.

Każdego uderzyć muszą dość częste w Belgii przesilenia rządowe, kończące się wprawdzie kompromisem, który jednak utyka na każdym kroku na niezwykle trudnym terenie politycznym. Do nie dawna główną przyczyną tych przesileni były walki między socjalistami a klasą posiadającą, lub walki wyznaniowe między klerykałami z jednej strony, a socjalistami i wolnomyślicielami (nazywa się ich w Belgii liberałami) z drugiej. Ale w ostatnich czasach teren walk stanowi kwestja językowa między Wallonami a Flamandami, sprawa, która dziś zaogniła się i która przedstawia coraz mniej możliwości kompromisu. Dało to komuś sposobność do nazwania Belgii **niedobrą** **małżeństwem**. Czy jest ono jednak rzeczywiście niedobre... Belgia sprawa raczej wrażenie typowego „*marriage de raison*“, małżeństwa bez miłości wprawdzie, ale pełnego zrozumienia dla siebie obojga małżonków.

Niezrecznym swatem małżeństwa była Anglia, która na Kongresie Wiedeńskim po klęsce Napoleona pod Waterloo, dażyła wszelkimi siłami do takiego pomniejszenia Francji, największej potęgi na kontynencie, aby przestała ona być raz na zawsze niebezpieczna. Przyłączono więc galijski szczep Wallonów i południowych Flamandów do Holandji. Germańskiej połowie małżeństwa dano taką przewagę liczebną nad połową galijską, że głos jej przechodził bez echa. Ale Wallonowie świadomi byli swej odrębności rasowej, zaś Flamandowie południowi, pozostający przez szereg wieków pod promieniami kultury francuskiej, bliżsi się byli Wallonów, aniżeli Holendrów. To też to **pierwsze małżeństwo** przeżyło ze sobą lat zaledwie 15. W roku 1830, gdy z Paryża dotarł do Brukseli pierwszy szereg rewolucyjnej broni, niedobre małżeństwo rozleciało się. Wallonowie odseparowali się od germańskiego małżonka.

Mały liczebność, ale wielki sercem okazał się naród belgijski, wszelako Dawidem, który stwierdził w roku 1914, że potrafi się energicznie przeciwstawić zakusom Goliata na swe włości i wytrwać w nierównej walce. Istniał już wprawdzie przed wojną flamandyzm, podkreślający odrębność rasową i narodową Flamandów, ale istniał w formie łagodnej, nie negującej istnienia dualistycznego państwa. Podczas inwazji Flamandowie na równi z Wallonami, uznali Niemców za wrogich najeźdźców i przeciwstawili się sami próbom wywołania separatyzmu. Nielicznych separatystów ogół Flamandów uznał za zdrajców i przepędził z kraju po odplywie germańskiej fali. I gdy bohaterki król Albert wrócił ze szczytkami swej armji do stolicy, witali go równie entuzjastycznie Wallonowie, jak i Flamandowie. Pierwszym dziełem króla było uspokojenie umysłów, przy równoczesnej odbudowie zniszczonego kraju.

Ale należy zrozumieć trudne zadanie króla. Flamandyzm bowiem nie zrodził się z wojny, ale z... **ordynacji** wyborczej. Zrodziła go demokracja, powszechne głosowanie. Dopóki przedstawicielstwo kraju spoczywało w rękach możnej burżuazji, wszystko było w porządku. Burżuazja flamandzka używała bowiem potocznego języka zarówno flamandzkiego, jak i francuskiego. Kwestja językowa nie odgrywała żadnej roli i nie wywoływała żadnych sporów. Z chwilą wprowadzenia powszechnego

prawa wyborczego, do parlamentu weszli przedstawiciele **mas robotniczych i włościańskich**, z których jedną znał tylko język francuski, inni tylko flamandzki. Państwo musiało zostać uznane z miejsca za **dwujęzyczne**, co zresztą było zupełnie naturalne. Ale równocześnie zniżyła się równowaga językowa. Wallonów jest 3 miliony, ale Flamandów 3 i pół miliona.

W tym stanie rzeczy Flamandowie liczą w parlamencie o 15 głosów więcej, aniżeli Wallonowie i bez kompromisu zdołają zawsze przegłosować Wallo-

nów, którzy wobec tego są bezsilni. Mimo to Flamandowie nie posiadają własnej partji, która wyrażałaby ich odrębność narodową, podobnie, jak nie mają jej Wallonowie. Ale zrodzeni podczas wojny separatysty zdołali przeschepić swe idee w część mas i stworzyć odrębną partję flamandzką „*frontystów*“, zresztą nieliczną i narazie bynajmniej nie niebezpieczną. Ale zdenerwowanej Wallonowie zaczynają już dziś widzieć we wszystkich Flamandach wrogów **wspólnego państwa**. Zdaje im się, że Flamandowie chcą ich zdusić swą przewagą

zarówno w parlamencie, jak i w kraju. I dlatego woła frontystów, wrogów i twartych, gdyż wiedzą przynajmniej do czego ci dążą.

Król jest w tem nieporozumieniu małżeńskim koncyliatorem, jest sędzią pokoju, który przemawia do skłóconych małżonków i godzi ich. Rola jego jest trudna, ale, jak dotąd, skuteczna. Pogodzeni w jego gabinecie małżonkowie odchodzą, aby wrócić po niedługim czasie.

M. T.

Faszyści i komuniści.

Wycieczka przemysłowców włoskich w Rosji sowieckiej.

W drugiej połowie czerwca bawiła w Rosji sowieckiej wycieczka przemysłowców włoskich. Uczestnicy byli przyjmowani nadzwyczaj przyjaźnie. Sowiecki komisarz ludowy handlu zagranicznego Rosenholz wydał na ich cześć wielki **raut**, na którym wygłosił mowę polityczną, którą w streszczeniu przytaczamy:

— Wzajemna przyjaźń jaka łączy nas z Włochami ze Związkiem sowieckim nie ulega zmianie. W ostatnim czasie wzięły **łączenie nas coraz bardziej się zacieśniają**, co nadzwyczaj dodatnio przyczynia się do rozwoju stosunków gospodarczych

między obu państwami. Z zadowoleniem mogę skonstatować, że chociaż w tych państwach różne panują systemy społeczne, nasze stosunki wzajemne stale się zacieśniają, będąc opartymi o wspólność interesów obu państw. Na jednej i na drugiej stronie odpowiednio pojmują się te interesy, tak, że **stosunki mogą rozwijać się normalnie**.

Związek sowiecki, który w nadzwyczajnym tempie przebudowuje całe swoje życie gospodarcze, potrzebuje produktów państw wielkich. W miarę jak **wzrasta nasze gospodarstwo, powiększa**

się też zapotrzebowanie produktów technicznych z zagranicy. Tu przemysł włoski ma wielkie pole do działania, czy to w elektrotechnice, budowie okrętów, samolotów i t.d. Wielka technika w tych gałęziach przemysłu włoskiego może nam przypuszczać, że zamówienia nasze we Włoszech stale będą **wzrastały**. Rosja sowiecka natomiast może dostarczać Włochom produktów rolnych, surowców i półfabrykatów, których Włochy nie posiadają. Bliskie położenie geograficzne jak również i dogodne połączenie kolejowe bardziej przyczyniają się do zacieśnienia **stosunków gospodarczych** między Włochami i Związkiem sowieckim. Przestado jednakowoż jest fakt, że **wzrostają się nie znany**. Dlatego z zadowoleniem witam przybycie włoskiej delegacji przemysłowej, bowiem przybycie to jest **niezwykle ważnym** etapem do wzajemnego zapoznania się i **wymiarą** **racją** **przemysłowego** **rozwoju** **stosunków gospodarczych**.

Na przemówienie to odpowiedział prezes delegacji włoskiej prof. Guarnieri, który złożywszy podziękowanie, powiedział, że delegacja włoska wyjechała do Rosji za cel **zapoznanie się z sowieckim trybem** **gospodarczym**, jego **potrzebami** **rozwojem**.

800 pracowników umysłowych utraciło wczoraj pracę

Katowice, 1 lipca.

Wczoraj, w myśl dokonanych przed kwartałem wymowień, utraciło pracę około 800 pracowników umysłowych, zatrudnionych w ciężkim przemyśle na Górnym Śląsku. W dniu dzisiejszym wymówiono pracę na dzień 30 września wielu urzędnikom. Generalna dyrekcja huty „*Pokój*“ wypowiedziała pracę 70 urzędnikom.

Zakłady Hohenlohe wymówiły pracę 30 urzędnikom, kopalnia Białe Szarleje — 15, kopalnia Brzozowice — 31, a zarząd zakładów przemysłowych hr. Ballestrema i huta „*Pokój*“ wypowiedziała pracę wszystkim pracownikom pozaetatowym.

W ciągu dnia dzisiejszego mają nastąpić dalsze wymówienia w innych dyrekcjach.

Pogrom żydów w Salonikach 200 domów spalonych, 12 zabitych i 100 rannych

Ateny, 1 lipca.

Dziś rano drobne grupy demonstrantów próbowały powtórzyć wczorajszy pogrom żydów w Salonikach i przypuściły szturm do kilku domów żydowskich. Skonsygnowane oddziały policji zdołały rychło przywrócić porządek.

Ulicami miasta krąży patrol policyjny, które natychmiast rozpedzaia nawet małe grupki ludzi, aby nie dopuścić do utworzenia się większych tłumów. Żydzi zamknęli się w swych mieszkaniach

i zupełnie nie wychodzą na ulicę.

Podczas wczorajszych ekscesów według dochodzeń policji, w podpalonej z czterech stron dzielnicy żydowskiej legło w zgłiszczach 200 domów. 12 osób zostało zabitych, około 100 rannych, w tem większość bardzo ciężko.

Mieszkania, które ocalały od ognia, zostały częściowo zrabowane przez tłum. Wjeli rannych żydów ukrwawia się w domach.

Kürten zostanie dziś sfacony

Prośba o ulaskawienie odrzucona

Duesseldorf, 1 lipca.

(Telegram własny).

Po mieście rozszalała się dziś pogłoska, że w czwartek rano zostanie wykonany wyrok na Piotrze Kürtenie. Na wczorajszym posiedzeniu rady gabinetowej sejm pruski został odrzucony

prośba obrońców o ulaskawienie skazanego.

Mimo zaprzeczeń donosi dzisiejszy „*Vorwärts*“, że na wczorajszym posiedzeniu sejm pruski odbyło się naradę w sprawie Kürtena, jednak wniosek jej trzymany jest w ścisłej tajemnicy.

Powstanie w Peru

Zbuntowani żołnierze zamianowali nowego prezydenta

Londyn, 1 lipca.

(Telegram własny).

„*Times*“ donosi szczegóły o wielkim powstaniu, jakie wybuchło w Peru. Dwa oddziały piechoty czwartej dywizji, stacjonujące w Cusco i Puno zbuntowały się przeciwko rządowi prowizorycznemu

w Limie i mianowały prezydentem swego dowódcę. W Limie panuje narazie spokój, jednak przypuszczają, że rząd ustąpi. Przyczyną rewolucji jest ciągłe odkładanie terminu wyborów. — Ogólnie uważają, że powstanie to finansowały zwolennicy b. prezydenta Leguía.

Marszałkowa

Piłsudzka

wyjechala do Druskienuk

Warszawa, 1 lipca.

Dziś rano wyjechała pociągiem do Druskienuk p. Marszałkowa Piłsudzka i córeczkami na kilkudniową kurację.

Pani Marszałkowej towarzyszy asystent kpt. Miładowski. Na dworcu w czasie odjazdu obecni byli m. in. prawnik Prystor i min. Kühn.

Likwidacja licznych urzędów

bedzie dalszym etapem akcji oszczędnościowej rządu

Warszawa, 1 lipca.

W dalszym ciągu oszczędnościowych będzie w najbliższym czasie przeprowadzona likwidacja szeregu urzędów na terenie całego państwa.

Przedewszystkiem specjalna komisja opracowuje w tempie przyspieszonym projekt połączenia kas skarbowych z urzędami podatków i opłat skarbowych. W ten sposób skasuje się urzędy skarbowe podwójne na prowincji. Poza tem skasowany został już z dniem dzisiejszym urząd budowy gmachów państwowych, istniejący w Warszawie.

Na kresach przystąpiono do likwidacji całego szeregu mniejszych sądów grodzkich. Dziś zlikwidowany został sąd w Janowie pod Piąskiem i w Szachowicach pod Luckiem.

Warszawa, 1 lipca.

Ministerstwo oświaty zarządziło, aby w przyszłym roku szkolnym jednolita lekcyja w szkołach średnich i powszechnych trwała 45 minut, a nie 50 min., jak jest od dwóch lat.

Jak radzić sobie na letnisku

w razie zaśląbnienia, bez lekarza i apteki.

Zabierajcie na wieś podręczną apteczkę.

Rozumny zwyczaj spędzania całego lata na wsi ma jednak i pewne ujemne strony. Najgłówniejszą jest brak w wielu letniskach lekarza i apteki. Brak ten daje się odczuć w razie nagłego zaśląbnienia, nieszczęśliwych wypadków, a o to nie trudno, zwłaszcza tam gdzie są dzieci.

Należy więc być przygotowanym, aby radzić sobie w takich wypadkach.

Najpospolitszymi zaśląbnieniami podczas letnich miesięcy z ich obfitością owoców i upałami, są **rozstroje gastryczne**, wyrażające się w postaci nagłych silnych bólów żołądka, biegunki, mdłości i wymiotów, a także podniesionej temperatury. Pierwsza domowa pomoc w tym razie powinna polegać na środkach łagodzących, na zastosowaniu **surowej diety**, ograniczając się do przedzdzonych, bardzo mało słonych i równie mało kraszonych kleików z kaszy owsianej czy jęczmiennej, odwarów z ryżu, z czarnych jagód oraz do podawania cieplej, lekkiej, mało ocukrzonanej herbaty. Z leków można dawać najwzwyż, i to tylko w razie silnej biegunki i bólów — **parę kropli opium** czy **Inoziemcowa**. Konieczny jest przytem spokój, leżenie w łóżku, oraz zastosowanie ciepłego okładku na brzuch.

Moda opalania się i wystawiania twarzy, obnażonej szyi i ramion na działanie palących promieni słońca naraża na bolesne zapalenia skóry, a nawet niebezpieczeństwo **udarów słonecznych**. Bolesne oparzelizny skóry leczyc się dają najlepiej przez **smarowanie dotkniętych miejsc wazeliną i posypanie pudrem talkowym**, przy wypryskach, do jakich często dochodzi, należy smarować maścią cynkową.

W razie **udarów słonecznych**, który zaznacza się ciemno-skarlatnym zabarwieniem skóry, utrudnionym oddechem, uczuciem bliskiego omdlenia, często zupełną utratą przytomności, należy bezzwłocznie ułożyć chorego w miejscu zacienionem (konieczne na otwartem powietrzu) zdjąć z niego wszystkie ciasnej przylegające części ubrania; tułów i głowę unieść nieco wyżej. O ile niema worka z lodem do położenia na głowę, należy oblicie **oblać zimną wodą** głowę, twarz i szyję; jeżeli chory jest w stanie łykać, dawać mu do wewnątrz **zimne napoje**: lemonjadę lub lekko osłodzoną zimną herbatę, także krople walerjanowe. Podczas wszystkich tych zabiegów wachlować nieustannie twarz chorego, aby mu zapewnić dopływ świeżego powietrza; dla pobudzenia normalnego obiegu krwi **rozcierać mu nogi i ręce**. W razie przedłużającego się utrudnionego oddychania zastosować oddychanie sztuczne przez

podnoszenie ujętych w łokciu rak pacjenta aż do wysokości jego głowy. Potem, po krótkiej pauzie (policzyc zwolna do trzech), opuścić ponownie ręce w dół aż do klatki piersiowej, silnie je do niej przyciskając, co powoduje wydech.

Te same zabiegi stosować należy przy **ratowaniu wyciągniętych z wody topielców**, co nierzadko zdarza się na wsi przy niedostatecznym zabezpieczeniu miejsc dla kąpiących się w rzece. W tych wszelako wypadkach należy **przede wszystkim opróżnić jamę ustną i gardzielową, a także żołądek i płuca, od nagromadzonej w nich wody i szlamu**. Jamę ustną i gardzielową opróżnia się przez wprowadzenie możliwie głęboko do jamy ustnej owiniętego w czystą płócienną szmatkę palca. Potem ratujący kładzie topielca brzuchem na dół po przez swoje kolano tak, aby klatka piersiowa ratowanego zwiśla swobodnie, głowę odchyła mu nieco w tył, wywierając przytem ręką ucisk na plecy, co przyspiesza i ułatwia odpływanie resztek wody, jaka dostała się do brzucha i dróg oddechowych. Uratowanego należy położyć do łóżka i pod kołdra **rozcierać mu ogrzaną flanelą członki, dopóki całe ciało zupełnie się nie rozgrzeje**. Dobrze jest w tym celu położyć mu pod

stopy worek gumowy czy kamionkę z gorącą wodą. Do wachania dawać mu sole trzeźwiące, eter czy amoniak.

W wypadkach **ukąszenia przez owady**, zwłaszcza osy i pszczoły, stosować **okłady ze spirytusu**. W wypadkach oparzeń oczyścić oparzone miejsce możliwie delikatnie i dokładnie ciepłą wodą czy spirytusem, poczem nałożyć opatrunku, używając do tego płatków gazy, zwilżonych mieszaniną z oleju lnianego i wody wapiennej. W razie mocno krwawiących skaleczeń, silnie poobwiązywać miejsce powyżej krwawienia recznikiem czy chustką, obmyć samo miejsce skaleczone pod bieżącą wodą, zaizolować je, położyć sterylizowaną gazę, watę i zabandażować.

Z powyższych wskazań jasno wypływa konieczność zabierania ze sobą na wieś **małej podręcznej apteczki**, zawierającej najniezbędniejsze środki lecznicze: **kwasi borney, płyn Burowa, olej lniany z wodą wapienną, wazelinę, talk i z wewnętrznymi: aspirynę, krople walerjanowe, Inoziemcowa, także materiały opatrunkowe**, aby w razie nagłego zaśląbnienia nie być bezradnie zaskoczonym i móc zastosować wszystko, czego stan chorego wymaga.

Dr. S. C.

Młodzież między 14 a 15 rokiem życia

skazana jest przez prawo na bezczynność.

Związek miast zamierza wystąpić do rządu oraz do ciał ustawodawczych w sprawie przymusowej a szkodliwej bezczynności młodocianych między 14 a 15 rokiem życia, wynikającej z obowiązującego ustawodawstwa (o ochronie pracy).

Sprawa ta przedstawia się następująco: obowiązek szkolny obejmuje dzieci w wieku od 7 do 14 lat, natomiast przyjęcie młodocianych do pracy, względnie praktyki zarobkowej dopuszczalne jest, według § 9, ust. 1 ustawy z dnia 2 lipca 1924 roku o pracy młodocianych i kobiet, **dopiero z ukończonym 15 rokiem życia**. Wtedy też młodociani obowiązani są uczeszczać do doksztalcających szkół zawodowych.

Przy tym stanie prawnym młodociani między ukończonym 14 a 15 rokiem życia, **ani nie chodzą do szkoły, ani też nie mogą być zajęci w pracy zawodowej**, co wywołuje bardzo ujemne skutki pod względem wychowawczym i społecznym. Młodzież, zarówno chłopcy jak i dziewczęta, **skazana na bezczynność**, wałęsa się, czyni różne psoty, nierzadko też dopuszcza się cięższych występków itd. Nie mniejszem niebezpieczeństwem, jakie zagraża młodzieży w tym

wieku, głównie dzięki bezczynności, jest wypaczenie moralne na tle erotycznym.

Typowym przykładem tego stanu prawnego jest b. zabór pruski, a podobnie przedstawia się sprawa poruszona i w innych dzielnicach Polski.

Związek miast występuje do czynników miarodajnych o wydanie odpowiedniej ustawy, proponując ze swej strony albo rozszerzenie obowiązku szkolnego w szkołach powszechnych do ukończonego 15 roku życia, albo też **zniżenie minimum wieku do pracy zawodowej do lat 14-tu**, z równoczesnym obowiązkiem nauki w doksztalcających szkołach zawodowych.

Lekarz-dentysta

F. Horowicz-Kopciowska

ordynuje codziennie od g. 11-ej do 2-ej **Moniuszki № 5, tel. 106-83.**

Przy otyłości, artretyzmie i chorobie cukrowej naturalna woda gorzka Franciszka - Józefa wzmacnia czynność żołądka i kiszek oraz ułatwia trawienie.

Z uzdrowisk polskich.

Dokąd jeździć po zdrowie.

Busko, najsilniejsze źródło siarczane.

„Cudze chwalcie swego nie znacie, sami nie wiecie co posiadacie” chciałoby się powiedzieć, widząc setki obywateli wyjeżdżających niepotrzebnie zagranicę w pogoni za zdrowiem. Tymczasem posiadamy Busko — najsilniejsze i najsłabsze źródło siarczane w Europie, które cieszy się od stu kilkudziesięciu lat poparciem wybitnych uczonych i lekarzy:

Carosi w r. 1781, Behrens, Becker w r. 1830, Pusch, Zenschner, Kontkiewicz, Rugiewicz, Telakowski, dr. Theodor, dr. Oczapowski, dr. Kraśnicki, prof. Kitajewski, Bełza, dr. Grygowiec, prof. Diel, dr. Dymnicki, dr. Głogowski i dr. Julian Majkowski stwierdzają w setkach wypadków prawie cudowne wyleczenie z artretyzmu, reumatyzmu, zółz, chorób stawowych, ischiasu,

wózków, ażeby przy końcu kuracji te same osoby spotkać można na reunionie tygodniowym na tańcach.

Pod względem geologicznym okolice Buska były badane przez Ferbera Carosiego, Bentza, Zenschnera, Rugiewicza i Michalskiego.

Wtedy, gdy Warszawa leży 109 metrów nad poziomem morza Bałtyckiego, Busko wznosi się na 206 metrów, zaś za kład kąpielowy 182 i pół metra. Z tego widzimy, że pod względem klimatycznym Busko ma również warunki pierwszorzędne. Pod względem siły i skuteczności wód siarczanych Busko przewyższa znane w Czechosłowacji Piszczany.

Zakład leży wśród obszernego parku, będącego prawdziwą ozdobą oraz przyjemnością dla kuracjuszy, którym przysparza doskonałą orkiestrę wojskową pod dowództwem pułkownika Pluciennika.

Z powodu kryzysu, który dotknął w tym roku rolnictwo, w celu umożliwienia mieszkańcom Buska i okolicy, owoce i produkty żywnościowe są dość tanie. W zakładzie zdrojowym obiad z trzech dań kosztuje zł. 2.20. Pokój można dostać od 3 do 5 złotych dziennie. Zbudowany tuż bok zakładu zdrojowego piękny, nowoczesny w architekturze i urządzeniu pensjonat „Sanato” zadowolnić może również najwybredniejszych. Pensjonat ten wzniesiony kosztem pół miliona złotych góruje nad innymi higieną i sprawną i inteligentną obsługą. Nadmienić trzeba, że zakład w każdym roku rozszerza swoje urządzenie, park i budynki. W bieżącym roku wykończono budynek dla zakładów mułowych kończynowych, co położy kres liczny skargom na dotychczasowy stan rzeczy.

Dyrektor zakładu, p. Byszewski, energiczny, sprężysty i przewidujący, ostrążną gospodarką uchronił zakład od nadmiernych inwestycji w latach ubiegłych oraz bankructwa.

Zakład zdrojowy w Krynicy z powodu przerostu rozbudowy znajduje się obecnie w ciężkich warunkach materialnych. Stosunek personelu do dyrektora jest ojcowski i poprawny. Jest on nie tylko szefem zakładu, ale troskliwym opiekunem pracowników.

Właściciel zakładu, p. Byszewski, energiczny, sprężysty i przewidujący, ostrążną gospodarką uchronił zakład od nadmiernych inwestycji w latach ubiegłych oraz bankructwa.

Zakład zdrojowy w Krynicy z powodu przerostu rozbudowy znajduje się obecnie w ciężkich warunkach materialnych. Stosunek personelu do dyrektora jest ojcowski i poprawny. Jest on nie tylko szefem zakładu, ale troskliwym opiekunem pracowników.

Właściciel zakładu, p. Byszewski, energiczny, sprężysty i przewidujący, ostrążną gospodarką uchronił zakład od nadmiernych inwestycji w latach ubiegłych oraz bankructwa.

Zakład zdrojowy w Krynicy z powodu przerostu rozbudowy znajduje się obecnie w ciężkich warunkach materialnych. Stosunek personelu do dyrektora jest ojcowski i poprawny. Jest on nie tylko szefem zakładu, ale troskliwym opiekunem pracowników.

Właściciel zakładu, p. Byszewski, energiczny, sprężysty i przewidujący, ostrążną gospodarką uchronił zakład od nadmiernych inwestycji w latach ubiegłych oraz bankructwa.

Zakład zdrojowy w Krynicy z powodu przerostu rozbudowy znajduje się obecnie w ciężkich warunkach materialnych. Stosunek personelu do dyrektora jest ojcowski i poprawny. Jest on nie tylko szefem zakładu, ale troskliwym opiekunem pracowników.

Tomaszów Mazowiecki.

POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ.

W bieżącym tygodniu odbędzie się posiedzenie rady miejskiej. Porządek dzienny przewiduje między innymi wybór członków rady kasy komunalnej oraz obrady nad zredukowanym przez urząd wojewódzki budżetem.

ZABITY PRZEZ POCIĄG.

Torem kolejowym około stacji Jeleń pod Tomaszowem szedł 16-letni Władysław Jarzębski. Będąc głuchym, chłopiec nie usłyszał turkotu nadjeżdżającego pociągu i dostawszy się pod koła lokomotywy, poniósł śmierć na miejscu.

Z pod kół pociągu wydobyto zmasakrowane zwłoki ofiary.

Z RYNKU DYSKONTOWEGO.

Sytuacja na prywatnym rynku dyskontowym dotychczas nie uległa zmianie. Przy znacznej podwyżce pierwszorzędnego materiału dyskontowano weksle po stopie 1.60 do 1.75 proc.

Drugorzędny materiał zbywano z trudnością po 2 do 2.10 proc. Trzeciorzędny, zwłaszcza zamiejscowy, wogóle nie wchodzi w rachubę.

ULOTNIŁ SIĘ Z POSAGIEM.

Przed niedawnym czasem Herman Głajt z Opoczna zaręczył się z tomaszowianką Rozalją Fogiel. Ślub odbyć się miał w ubiegłym tygodniu, przyczem narzeczony pobrał a conti posagu 1.500 złotych. W dniu onegdajszym „narzeczony” ułotnił się.

NOWY LOKAL ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH.

Związki zawodowe przemysłu włókienniczego mieszczące się dotychczas w lokalu przy ul. Milej 17 przeniosły się do lokalu Marszałka Piłsudskiego 26.

KOMITET DLA NAJBEDNIEJSZYCH.

Komitet koła dla najbiedniejszych wydaje codziennie około 400 obiadów. — Rozdawnictwo odbywa się w dwóch punktach przy ul. Głowackiego 26 i Szosie Warszawskiej 100.

WSTRZYMANIE KOMUNIKACJI AUTOBUSOWEJ.

W dniu wczorajszym podobnie jak w całym kraju wstrzymany został ruch autobusów kursujących między Tomaszowem a Piotrkowem Warszawa i Łódź.

Będzin, FAŁSZYWA POGŁOSKA OMAL NIE SPOWODOWAŁA ZAŚC BEZROBOTNYCH.

W Będzinie rozeszła się wczoraj po mieście pogłoska, że komitet społeczny, który do tej pory wydawał większą ilość obiadów dla biednych dzieci, zaprzestał swej akcji. Wobec tej pogłoski zebrał się tłum, złożony z kobiet i dzieci, który ruszył w stronę magistratu. Na skutek interwencji policji do żadnych zajęć nie doszło. Wyjaśniono również zebranym, że pogłoska ta okazała się fałszywa i że obiady będą nadal wydawane.

mało dla kuracjuszy. Drogi i ulice pozostawiają wiele do życzenia. Zakład zdrojowy robi wiele i musi właściwie na tem polu wyprzedzać inicjatywę miasta, np. polewanie ulic, komunikacja autobusowa Busko-Kielce, oświetlenie elektryczne i t. p.

Z inicjatywy Starościny w Busku, Łodzianki, znanej działaczki niepodległościowej, wznosi się w Busku wielki sierociniec im. Marszałka Piłsudskiego. Pomiędzy trudności finansowych gmach również w oczach, ażeby być schroniskiem dla najbardziej nieszczęśliwych dzieci.

„Górka” pod ofiarnym kierownictwem dr. Starkiewicza, promieniuje na Polskę całą. Gmach ten wzniesiony wytrwałością dr. Starkiewicza dla dzieci dotkniętych gruźlicą kostną, krzywicą i t. p. jest własnością samorządów i kas chorych. Niedawno odbyło się na „Górce” walne zebranie udziałowców, na którym z łodzian byli obecni: Starosta Rzewski, inż. Szuster i ławnik magistratu p. Purlal. Walne zebranie zastanawiało się nad dalszym utrwaleniem bytu tej jedynej instytucji w Polsce. Oprócz leczenia wprowadzono również zasadę na-

uczynienie dzieci w wielu szkolnych oraz zakładu zdrojowego, czepiacze znaczne kwoty z kart kursacyjnych, robi bardzo

Właściciel zakładu, p. Byszewski, energiczny, sprężysty i przewidujący, ostrążną gospodarką uchronił zakład od nadmiernych inwestycji w latach ubiegłych oraz bankructwa.

Zakład zdrojowy w Krynicy z powodu przerostu rozbudowy znajduje się obecnie w ciężkich warunkach materialnych. Stosunek personelu do dyrektora jest ojcowski i poprawny. Jest on nie tylko szefem zakładu, ale troskliwym opiekunem pracowników.

KRONIKA

Lipiec
2
CZWARTEK

Dzisiaj Nawiedzenie N.M.P.
Jutro Aniołusza

Wschód słońca	3.20
Zachód słońca	8.00
Wschód księżyca	10.26
Zachód księżyca	5.43
Długość dnia	15.43
Ubyło dnia	0.03

Zamknięcie lecznicy II-iej kasy chorych z powodu remontu

Z dniem wczorajszym lecznica II-ga kasy chorych przy ul. Piotrkowskiej 17, została zamknięta na przeciąg jednego miesiąca, w związku z przeprowadzaniem w lecznicy tej remontem.

Chorzy, obsługiwani przez lecznicę II-gą, obsłużeni będą przez lecznicę I-szą przy ul. Karola Nr. 28, oraz przez lecznicę III-cią w nowowzniesionym gmachu kasy chorych przy ul. Łagiewnickiej.

Personel lecznicy II-iej został w części przeniesiony do obu wspomnianych lecznic, w części zaś korzysta z urlopu wypoczynkowego. Dotyczy to zarówno lekarzy, jak urzędników i niższych funkcjonariuszy kasy chorych.

Należy zaznaczyć, iż remont w lecznicy II-iej kasy chorych był poprostu konieczny, ze względu na zniszczenie lokali, wobec bardzo dużej i przytem stale wzrastającej liczby pacjentów. (p)

Togi i berety w sądzie okręgowym w Łodzi.

W dniu wczorajszym sędziowie, prokuratorzy i adwokaci sądu okręgowego w Łodzi po raz pierwszy występowali w togach i beretach. Nowy strój ten został w Warszawie wprowadzony już dawniej, zaś w sądzie okręgowym w Łodzi obowiązuje dopiero od dn. 1-go lipca. W czasie przewodu sądowego oraz przemówień stron sędziowie i prokurator mają berety odłożone i wkładają je dopiero w czasie ogłaszania przez sąd wyroku, lub w czasie składania przez świadków przysięgi.

Jeśli idzie o adwokatów, to występowali oni przed 1 lipca w nowych strojach tylko w tym wypadku, gdy stawali w sądzie apelacyjnym w Warszawie oraz w czasie sesji wyjazdowej sądu apelacyjnego w Łodzi przed dwoma miesiącami. (B)

OSOBISTE

Z dniem dzisiejszym starosta grodzki łódzki p. Jan Dychdalewicz rozpoczął urlop wypoczynkowy.

Zastępować go będzie p. Jerzy Rojski — zastępca starosty grodzkiego łódzkiego.

— Łódzianin, p. Józef Kryształ, ukończył wydział medycyny przy uniwersytecie w Pizie, uzyskując tytuł doktora medycyny.

Łódzianin, p. Stefan Mantaband, syn kierownika kursów handlowych J. Mantabanda w Łodzi, ukończył uniwersytet Stefana Batorego w Wiedniu z tytułem magistra prawa i nauk społecznych.

Dyzury aptek.

Nocy dzisiejszej dyzurują następujące apteki: J. Koprówkiewicza (Nowomiejska 15), S. Trawkowski (Brzezińska 56), M. Rozenbluma (Śródmiejska 21), M. Bartoszewskiego (Piotrkowska Nr. 95), J. Kłupka (Katna 54), L. Czyńskiego (Rokietnicka 53).

Hemogen Klawe naśladowa jednak tylko oryginalny z firmą KLAWE leczy

Oslabienie, Wycieńczenie, Nerwy.

Dr. med.
J. POLAK
Choroby wewnętrzne i Allergiczne.
(astma, pokrzywka, artretyzm, reumatyzm)
Ul. 6-go Sierpnia 22 front I piętro

Strejk taksówek i autobusów w Łodzi

rozpoczął się onegdaj w nocy. — Publiczność korzysta tłumnie z tramwajów i dorożek konnych.

Cofnęliśmy się o 10 lat wstecz.

Wczoraj, w pierwszym dniu strajku taksówek na ulicach Łodzi nie ukazała się ani jedna taksówka, jak również nie utrzymywana była autobusowa komunikacja międzymiastowa, z wyjątkiem komunikacji podmiejskiej na linii Łódź — Ruda Pabjanicka — Pabjanice. Pozory nowoczesnego życia utrzymywały tylko nieliczne wozy prywatne.

Począwszy od godz. 12-iej w nocy dnia 30 czerwca na mieście urzędowały lotne komisje strajkowe,

które sprawdzały, czy którykolwiek z właścicieli taksówek nie wyłamał się ze strajku, jednakże, jak dotychczas, strajk jest absolutnie powszechny. Wszyscy właściciele taksówek i autobusów solidarnie zastosowali się do zarządzeń komitetu strajkowego.

Z chwilą rozpoczęcia strajku taksówek na wszystkich postojach samochodowych ulokowały się dorożki, których ruch począwszy od dnia wczorajszego, znacznie się wzmógł. Na przystankach tramwajów podmiejskich oczekują na pasażerów resorki, które pasażerów, nie mogących korzystać z lokomocji tramwajowej, ze względu na bagaż, przewożą z jednego końca miasta na drugi za 50 groszy. Rzecz zrozumiała, że resorka taka, zaprzężona w parę koni, zabiera 12—15, a czasem i więcej pasażerów, przy czem woźnica bardzo często naraża się na spisanie mu przez policję protokołu za zbytne przeciążanie koni.

Związek związków właścicieli samochodów zarobkowych w dalszym ciągu czyni starania w kierunku nowelizacji

ustawy o funduszu drogowym. Obecna wysokość podatku drogowego uważają właściciele taksówek i autobusów za nie możliwą do przyjęcia i są zdecydowani w razie nieuwzględnienia ich postulatów na całkowitą likwidację swych przedsiębiorstw i zwrócenie numerów rejestracyjnych.

Ta ostateczność może nastąpić dopiero po wyczerpaniu wszystkich dróg porozumienia.

Przed kilku dniami związek związków właścicieli przedsiębiorstw autobusowych wystosował w sprawie funduszu drogowego i wytworzonej sytuacji memoriał na ręce p. Prezydenta Rzeczypospolitej na Zamek. Jak się dowiadujemy p. Prezydent zainteresował się treścią memoriału i zażądał szczegółowych wyjaśnień od resortowego ministerstwa.

Z chwilą rozpoczęcia strajku straciła w całej Polsce pracę około 36.000 pracowników autobusowych i 24.000 taksówkarzy, wliczając w to pracowników garażowych, obsługę i t. d. Ludzie ci są w lwiej części pozbawieni prawa do zasiłków dla bezrobotnych, ponieważ pracują w małych przedsiębiorstwach.

Rozszerzenie się strajku na kierowców wozów prywatnych i firm handlowych narazie nie jest przewidziane, ponieważ fundusz drogowy godzi w interesy właścicieli wozów, a dopiero pośrednio uderza w kierowców.

Jak się dowiadujemy w dniu jutrzejszym zostanie przyjęta przez szefa rządu, premiera Prystora delegacja związku związków właścicieli samochodów zarobkowych, która przedstawi panu premierowi ciężką sytuację, w jakiej znalazło się w związku z wprowadzeniem ustawy o funduszu drogowym 60.000 pracowników samochodowych w całej Polsce. (B)

„Do wynajęcia”

Wielkie szyldy na frontowych lokalach handlowych.

Kilkakrotnie poruszaliśmy już kwestię istniejącego obecnie kryzysu wielkich mieszkań i wywody nasze, że kryzys taki istnieje coraz częściej znajdują potwierdzenie.

Dają się mianowicie zaobserwować fakty dotychczas nienotowane i będące charakterystyką panującego obecnie kryzysu.

Oto coraz częściej spotyka się na ul. Piotrkowskiej, lub ulicach do niej przylegających

ogromnych rozmiarów szyldy głoszące że jest do wynajęcia mieszkanie, zajmujące cały parter lub pierwsze piętro frontu. Lokale te, które właściciele domów pragną wynająć przy pomo-

cy wywieszania dużych szyldów pozostały po zlikwidowaniu składów manufaktur, wielkich biur sprzedaży lub przedstawicielstw dużych firm. Ogromny skład manufaktury lub biuro jakiegoś przedsiębiorstwa zostały zlikwidowane i opróżniony lokal całymi miesiącami czeka na nowego lokatora. A o lokatorów takich jest teraz coraz trudniej.

Szyldy te, widoczne na pryncypalnych ulicach naszego miasta, są wymownym dokumentem chwili, potwierdzającym z całą bezwzględnością, że jakich rozmiarów doszedł w Łodzi kryzys gospodarczy, a co za tem idzie — „nadmiar” wielkich lokali, zarówno handlowych, jak i mieszkalnych. (B)

Nie wolno wypłacać subwencji tym instytucjom, które je pobierają bez kontraktu.

Co się stało w Żyrardowie i co — w Łodzi.

Przed niedawnym czasem pojawił się w warszawskim „Robotniku” artykuł, w którym namyślnie i gwałtownie zatakowano prezydenta miasta Żyrardowa za to, że pod jego rządami magistrat żyrardowski nie wpłacił do kasy skarbowej po datków, które zainkasował dla skarbu państwa. „Robotnik”, oburzony tym faktem, piętnuje prezydenta miasta Żyrardowa jako człowieka, który dopuszcza się nadużyć przez przetrzymywanie i użytkowanie pieniędzy skarbowych bez zezwolenia państwa i oczywiście wzywa wła-

dze nadzorcze, wzywa rząd i wszystkie podległe mu moce, aby położył kres tym nadużyciom żyrardowskiego magistratu.

Zdawałoby się, że skoro „Robotnik”, centralny organ P.P.S., tak gwałtownie wzywa rząd przeciw prezydentowi miasta Żyrardowa, to jasną jest rzeczą, że takie nadużycia jak przetrzymywanie pieniędzy skarbowych, i to nie tylko przez przetrzymywanie, ale i użytkowanie ich na własne potrzeby, nie może mieć absolutnie miejsca tam, gdzie rządzi magistrat

pepesowskie. Takby się zdawało, skoro „Robotnik” narobił tyle hałasu przeciwko prezydentowi miasta Żyrardowa.

Ale przypatrzmy się tylko, jak taka sprawa wygląda w Łodzi.

Na dzień 1 lipca 1931 roku Izba Skarbowa w Łodzi w rozrachunkach z magistratem ustaliła, że magistrat dłużny jest na ten dzień skarbowi Państwa z tytułu zainkasowanych a niezapłaconych podatków 722.623 złotych.

Ta prawie trzyćwierćmilionowa kwota została przez magistrat zainkasowana nie została do kasy skarbowej wpłacona i zużyta na potrzeby magistratu, a co najważniejsze — magistrat, wezwany przez Izbę Skarbową do zapłacenia tej sumy, musiał odpowiedzieć, że pieniędzy tych wpłacać do kasy skarbowej nie jest w stanie, albowiem ich nie posiada.

Stan finansów miejskich jest w obecnej chwili bardzo ciężki, wpływy zmalały bardzo poważnie, portfel niezrealizowanych asygnacji kasowych wynosi na dzień dzisiejszy ponad jeden milion złotych, a

wydatki dzienne magistratu przekraczają poważnie dzienne inkaso.

W tym stanie rzeczy nie można się dziwić, że urząd wojewódzki z uwagi na powyższe wykazane zadłużenie miasta wobec kasy skarbowej i niezatwierdzenie jeszcze budżetu

zakazał magistratowi w porozumieniu z ministerstwem spraw wewnętrznych wypłacać subwencje tym wszystkim instytucjom, które pobierają subwencje bez kontraktu.

I znowu sprawdza się stare przysłowicie „kto się nie wystraszy, ten się nie wystraszy”, który widzi się także w przypadku Żyrardowa, a nie widzi się w oku łódzkiego magistratu. (B)

Wiec komunistyczny pod fabryką. Mówca skazany na rok więzienia.

W dniu 9 lutego b. r. przed gmachem fabrycznym „Łódzkiej Fabryki Nici” przy ul. Niciarnianej 4 odbył się lotny wiec komunistyczny.

W godzinach popołudniowych gdy robotnicy wychodzili z pracy, przed fabryką stanął na prowizorycznie skleconym podwyższeniu jakiś młody mężczyzna, który rozpoczął przemówienie na temat obecnej sytuacji politycznej, wypowiadając poglądy komunistyczne.

Przemówieniu temu przysłuchiwała się grupka robotników. Jedna z robotnic Bronisława Olszewska, postanowiła wezwać policję. Gdy w tym celu udała się w kierunku ulicy Północnej, spotkała przypadkowo swego znajomego, wywiadując go wydziału śledczego. Wypijewskiego, któremu powiedziała o wiecu komunistycznym. Gdy Wypijewski znalazł się przed fabryką, nie zastał już tam młodego mówcy, który w międzyczasie już się oddalił.

Aresztowano go. W komisariacie okazało się, że był to 21-letni Franciszek Ebertowicz. Jak stwierdzono, Ebertowicz w styczniu b. r. został przetrzymany na nielegalnym zebraniu P.P.S.-lewiczy przy ul. Rajtera 13, lecz następnie zwolniony.

Wczoraj Ebertowicz stanął przed sądem okręgowym, który sprawę tę rozważał pod przewodnictwem wiceprezesa Illinicza, w asyście sędziów Jesionowskiego i Gajewskiego. Oskarżał prokurator Nikitienko.

Na sprawie Ebertowicz nie przeczył, że przemawiał przed „Łódzka Fabryka Nici”, jednakże nie chciał się przyznać, że należał do partii komunistycznej.

W charakterze świadków przesłuchano kierownika policji politycznej komisarza Brylaka, wywiadowcę Wypijewskiego i robotnicę Olszewska.

Sąd, po wysłuchaniu przemówień pro-

TEATR MUZYKA / SZTUKA

TEATR MIEJSKI

Dziś w czwartek po raz ostatni „Czarne Ghetto” (Wszystkie dzieci Boże mają skrzydła). Ceny najniższe. Początek o godzinie 9-ej wieczorem.

Jutro w piątek premiera komedji Molnara „Skapiec”, w której tytułową rolę odtworzy znakomity artysta Samberg.

Jaracz w Teatrze Miejskim

Teatr „Ateneum” przyjeżdża we wtorek z głośną sztuką Galsworthy’ego „Gołębie serce”. Autor „Sagi rodu Forsytów” porusza w tej sztuce zagadnienia filantropji i jej bankructwa w państwowej, kościelnej i prywatnej postaci, rozwijając temat na tle scen ogromnie żywych i nie pozbawionych specyficznego humoru. Rzecz przygotowana na scenę przez Stefana Jaracza, który grać będzie rolę popisową.

Bilety w kasie zamawiań Teatrów Miejskich przy ulicy Traugutta Nr 1.

TEATR LETNI W PARKU STASZICA

Dziś i dni następnym w dalszym ciągu bawi publiczność przebojowa monstre-rewja „Łódź w kwiatkach”. Bajecznie kolorowe obrazy i dekoracje, przepyszne kostiumy, arcywesołe skecze, bogactwo śpiewów i oryginalność popisów choreograficznych oraz kapitalne finały — oto tajemnica rekordowego powodzenia tej rewji, już nie było jeszcze w Parku Staszica. — Ceny niższe. Komunikacja tramwajowa zapewniona.

Wielkie widowisko teatralno - sportowe

W niedzielę o godzinie 5-ej po południu na popularnym boisku Ł.K.S-u na tle autentycznego lasu i prawdziwej krakowskiej zagrody, odegra na będzie bajecznie kolorowa komedjo-opera J. N. Kamińskiego „Krakowiacy i górale”. Porywające oczy barwnością swoją wesołe krakowskie, bandera konnych krakusów, pełne brawury tańce góralskie i krakowskie, powiększone chóry i orkiestry, dwustu artystów i statystów.

Bilety na ul. Traugutta Nr. 1

JEDZIEMY NA WISNIOWĄ GÓRĘ.

Jak się dowiadujemy, w sobotę o godzinie 4-ej po poł. w sali kinoteatru „Luna” na Wisniowej Górze odbędzie się niezwykle widowisko. Przyjeżdżają bowiem znani artyści Teatru Miejskiego w Łodzi pp. Szubert, Znicz, Mroziński, Garelkówna oraz duet taneczny Ostrowskich. Ułubieńcy Łodzi przygotowali specjalny program rewjowy pod tytułem „Na zielonej trawce”.

RADJOPROGRAM

PROGRAM ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ „POLSKIEGO RADJA”

Czwartek, dnia 2 lipca 1931 r.

11.58—12.10 — Sygnał czasu z W-wy, hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie, odczytanie programu dziennego i repert. teatrów i kin. 12.10—13.15 — Muzyka z płyt gramof. f. A. Klingbeil, Piotrkowska 160. 13.15—16.00 — Przerwa. 16.00—16.45 Płyty gramof. z W-wy. 16.45—16.50 — Komunikat dla żeglugi i rybaków. 16.50—17.10 — „Łódzkie podwodne” — wygl. inż. Z. Kacprowski (tr. z W-wy). 17.10—17.25 — Pp. inż. Eugeniusz Porębski i red. Witold Giełżyński wygl. djałog p. t. „Dziennikarstwo w naszych czasach” (tr. z W-wy). 17.25—17.35 — Muzyka z płyt gramof. 17.35—18.00 — Odczyt z Krakowa p. t. „Indje, a Europa” — wygl. prof. H. Grabowski. 18.00—19.00 — Koncert solistów. Wykonawcy: Flora Czarnačka (fort.) Jan Romejko (baryton) i L. Urstein (akomp.) (tr. z W-wy). 19.00—19.20 — Rozmaitości. 19.20—19.35 — Komunikat Izby Przem. Handl. w Łodzi i odczyt progr. na dzień następny. 19.35—19.50 — Prasowy dziennik radiowy i komunikat sportowy. 19.50—22.15 — Transmisja z Teatru Wielkiego w Warszawie opery „Halka” Moniuszki. 23.15—24.00 — Komunikaty: meteorologiczny, policyjny, oraz muzyka lekka i taneczna z W-wy.

PIĄTEK, dnia 3-go lipca

Godz. 11.58—12.10: Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin. 12.10—13.15: Muzyka z płyt gramofonowych firmy A. Klingbeil, Piotrkowska 160. 13.15—16: Przerwa. 16—16.10: Kącik krótkofalowy (trans. z W-wy) 16.10—16.25: Sierzyńska pocztowa łódzka — omówi red. Jan Piotrowski. 16.25—16.30 Płyty gramofonowe. 16.30—16.45: Kącik artystyczny Ł.S.G. (tr. z Warszawy) 16.45—16.50: Komunikat dla żeglugi i rybaków. 16.50—17.10: Lekcja języka francuskiego (tr. z Warszawy) 17.15—17.35: Płyty gramofonowe z Warszawy. 17.35—18: Odczyt z Wilna p. t. „Teatr amatorski podstawa kultury teatralnej” — wygłosi p. Tadeusz Byralski. 18—19: Muzyka lekka w wyk. orkiestry pod dyr. A. Furmańskiego (tr. z Warszawy). 19—19.20: Rozmaitości. 19.20—19.40: Płyty gramofonowe. 19.40—20: Komunikat Izby Przemysłowo-Handl. w Łodzi, odczytanie programu na dzień następny i komunikat meteorologiczny. 20—20.15: Prasowy dziennik radiowy i komunikat sportowy. 20.15—22: Koncert poświęcony twórczości I. J. Paderewskiego. Wyk. Helena Dubiska (skrzypce), Wiktor Bregy (tenor), Józef Turczyński (fort.), L. Urstein (akomp.) (tr. z Warszawy). 22—22.15: Feljton p. t. „Panna Stefan i jego rodzina” — wygłosi p. Zdzisław Marynowski (tr. z Warszawy) 22.15—24: Początek do prasowego dziennika radiowego, komunikaty: policyjny, sportowy oraz muzyka lekka i taneczna z Warszawy.

CASINO

Dziś premiera!

Najpotężniejsza epopea miłości matczynej



Trzy Siostry

porywający dramat nędzy, upadku, szczęścia i miłości.

Tragiczne przeżycia matki walczącej z przeciwnościami losu o szczęście dla swoich dzieci...

NAD PROGRAM:

Dźwiękowy tygodnik Foxa i aktualności krajowe.

początek o godz. 6-ej.

KOMUNIKAT.

Mimo wysokiej wartości artystycznej zakontraktowanych filmów na sezon letni a chcąc udostępnić najszerszym sferom obejrzenie pierwszorzędnego naszego repertuaru,

obniżamy ceny

na wszystkie seanse

Miejsca: III zł. 1.-, II-gie zł. 1.50, I-sze zł. 2.-

SDOBY

Team A-Team B 2:1 (0:1)

Mecz treningowy przed spotkaniem Łódź—Warszawa.

Wczorajsze eliminacyjne spotkanie piłkarskie dwóch teamów przed ustaleniem składu reprezentacyjnego Łodzi na mecz z Warszawą o puchar „Republiki” zakończył się zwycięstwem teamu A w stosunku 2:1 (0:1).

Gra naogół miękka przyniosła przewagę teamu A, chociaż początek pierwszej i drugiej połowy należy do teamu B. Bramki dla teamu A zdobyli: Klimczak i Herbstreich, dla teamu B — Erenberg. Sędziował p. Andrzejak. Widzów przeszło 1000

Nagrody P. Prezydenta dla klubów fabrycznych.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej ofiarował dla drużyn fabrycznych szereg niezwykle cennych nagród.

Jedną z tych nagród ofiarowana została dla zespołu, który w ciągu trzech letnich rozgrywek zdobył największą ilość punktów w siatkówce męskiej, żeńskiej, koszykówce oraz hazenie. Następnie ofiarował Pan Prezydent dwie nagrody dla najlepszego fabrycznego zespołu męskiego w lekkiej atletyce oraz zespołu żeńskiego.

Pierwsze spotkania w grach sportowych odbędą się już w nadchodzącą niedzielę. W dniu tym na boisku IKP grają gospodarze z drużyną gier sportowych Tomaszowskiej Fabryki o nagrody ofiarowane przez Pana Prezydenta.

Przed spotkaniem

o puchar „Republiki”.

Rewanżowy mecz piłkarski Łódź—Warszawa, który rozegrany zostanie w nadchodzącą niedzielę w Warszawie wywołał w sferach sportowych stolicy duże zainteresowanie.

Skład reprezentacji stolicy zestawiony zostanie w dniu dzisiejszym i skład się będzie wyłącznie niemal z graczy zespołu Legii, który jak wiadomo znajduje się w dobrej formie. Reprezentacja piłkarska Łodzi ustalona zostanie przez kapitana związkowego również w dniu dzisiejszym.

Jeszcze o meczu

Turyści—P.T.C.

Sprawa walcoweru odgwizdanego przez p. Dowbóra w Pabjanicach na meczu Turyści — PTC jeszcze nie ucichła i będzie w najbliższy poniedziałek tematem obrad zarządu ŁOZPN-u.

Wskutek niefortunnej decyzji sędziego mecz ten nie doszedł jak wiadomo do skutku i na najbliższy czas ustalona zostanie ponowna rozgrywka. Jednakże obie drużyny tak Turyści jak i PTC poniosły straty materialne i wniosły prośbę do zarządu ŁOZPN-u z prośbą o odszkodowanie. Zachodzi teraz ciekawa kwestja, kto zwróci tym klubom straty poniesione wskutek błędu sędziego. Istnieje tendencja, by wszelkie straty poniosło Kolegium Sędziów, wskutek stwierdzonej winy sędziego.

Zmiana w składzie reprezentacji Polski

Jak się dowiadujemy w składzie reprezentacji piłkarskiej Polski na mecz z Łotwą zaszła zmiana, a mianowicie wskutek niemożności wyjazdu do Łotwy Pychowskiego miejsce jego na pozycji obrońcy zajmie Skrzyńkiewicz, drugi obrońca Warty krakowskiej.

Old Boye Ł.K.S-u

grają w Kutnie.

Drużyna Old Boyów Ł.K.S-u wśród której figurują znane nazwiska dawnych piłkarzy jak Piotrowski, Lanze, Fiszler i t. d. rozegra w nadchodzącą niedzielę spotkanie z Sokolem w Kutnie.

ERYK ROHDE.

Spryciarz.

Generalny dyrektor wytwórni filmowej wszedł do swego gabinetu. Ledwie stanął na progu, ujrzał za swym biurkiem jakiegoś młodzieńca, który na jego widok sklonił się uprzejmie.

— Skąd pan się tęę wziął? — zapytał dyrektor wytwórni.

Młodzieniec sklonił się po raz drugi i odparł: — Czekam tu na pana od kilku godzin.

— Czego pan sobie życzy?...

— Jakiejś pracy, jakiejś posady w wytwórni...

Dyrektor roześmiał się głośno.

— Pracy w wytwórni?... To niewiele. Młodzieńcze, czy pan myśli, że wystarczy tylko poprosić, by dostać się do wytwórni...

— Ależ ja umiem...

Dyrektor znów wybuchnął śmiechem:

— Panu się zdaje, że pan coś umie... Niech pan posłucha... Wczoraj był tu u mnie jakiś wynędzniały ksiądz hinduski... Chciał grać rolę ksiądz hinduski na ekranie... Zrobiliśmy małą próbę i okazało się, że ten człowiek nie ma najmniejszego pojęcia o tem, jak trzeba grać rolę ksiądz hinduski... Widzi pan?...

Młodzieniec wstał z krzesła i rzekł niezdecydowany:

— Wiec starania moje są zbyteczne?...

— Ano... zobaczymy... zobaczymy...

— Nie, w takim razie będę próbował w inny sposób... — odparł młodzieniec, poczem pobiegł do okna, otworzył je z rozmachem i wy-skoczył...

Dyrektor odchylił mimowoli w tył głowę i zbladł. Czynił sobie wyrzuty, że nie zawezwał od razu portjera. Nie trzeba było z nim wogóle rozmawiać. Teraz zbiera się już pewnie na dole tłum ludzi... Biedak pewnie roztrzaskał się na miazgę...

W tej chwili otwarły się drzwi i na progu stanął ten sam młodzieniec.

— Pan żyje? — zapytał zdumiony dyrektor.

— Tak... — odparł młodzieniec. — Chciałem panu tylko pokazać, że jestem doskonałym aktorem do sensacyjnych filmów...

W kilka minut potem kontrakt był gotów. Początkowa gaża: 100 złotych dziennie.

Po upływie pół godziny do dyrektora zameldował się jeden z maszynistów:

— Czy można już zwinąć to ratownicze przesćieradło?...

— Jakże przesćieradło?...

— No, przecież pan dyrektor sam dawował i kazał je rozciągnąć pod oknem... — odrzekł maszynista.

Tłum. —bf.

Sytuacja w Widzewskiej Manufakturze.

Robotnicy odrzucili propozycję zarządu w sprawie kredytów prowiantowych. Oczekiwana jest decyzja p. Oskara Konema.

Jak już wczoraj donosiliśmy, na terenie „Widzewskiej Manufaktury” odbyła się konferencja przedstawicieli zarządu firmy z przedstawicielami robotników w

obecności inspektora XIII obwodu p. Karkowskiego w sprawie kredytów żywnościowych jakich miałyby robotnikom udzielać „Konsum” do chwili ponownego uruchomienia fabryki. Zarząd „Widzewskiej Manufaktury”, po porozumieniu z prezesem firmy p. Oskarem Konem przebywającym w Gdańsku, zakomunikował robotnikom, że kredyt

w wysokości 10 złotych tygodniowo w prowiantach będą otrzymywali tylko ci robotnicy, którzy pracują w fabryce ponad 10 lat i nie mieszkają w domach fabrycznych oraz ci robotnicy, którzy pracują ponad 5 lat i zajmują mieszkania w domach mieszkalnych firmy. Wszyscy pozostali robotnicy mieli być z akcji kredytowej wyłączeni.

Łódź bez mięsa

Czego żądają właściciele sklepów rzeźniczych

Wczoraj w Łodzi zostały zamknięte na czas nieograniczony wszystkie sklepy rzeźniczo - wędliniarskie. W godzinach porannych rzeźnicy zgromadzili się w cechu rzeźniczo - wędliniarskim przy ul. Kopernika 46, gdzie odbyło się ponowne zebranie. Poszczególne mówcy, omawiając obecną sytuację, twierdzili, że wszelkie starania, wszczyniane u czynników mjarodajnych w Łodzi w sprawie unormowania handlu mięsem wjeprzowem i jego przetworami spełzły na niczem. Postanowiono jeszcze raz zwrócić się

której cech łódzki domaga się już od kilku tygodni i oparcia cennika na tej kalkulacji.

Łódzki cech rzeźniczy uważa, że jeśli na terenie Warszawy są przeprowadzane kalkulacje, uznane przez władze, a tem samem handel mięsem częściowo uregulowany, należałoby i na terenie województwa łódzkiego zastosować system, na jakim są oparte cenniki stołeczne.

Po powzięciu tych uchwał, zebranie zostało rozwiązane.

Oddział prasowy magistratu komunikuje:

W związku z podjętą przez rzeźników akcją, zmierzającą do uzyskania zgody władz miejskich na podwyższenie cen mięsa i przetworów wieprzowych — przez unieruchomienie warsztatów masarskich i zamknięcie sklepów zdarzyły się wypadki przeciwdziałania wpędowi nierogacizny na teren rzeźni i unieruchomienia uboju.

O faktach powyższych zakomunikował p. wiceprezydent St. Rapalski staroście grodzkiemu, domagając się interwencji w tej sprawie i stworzenia warunków bezpieczeństwa, uniemożliwiających jakiegokolwiek próby teroru. Równocześnie podjęta została akcja, mająca na celu sparaliżowanie prób utrudnienia dowozu trzody do miasta.

Pozatem, celem ułatwienia uboju, wydane zostało zarządzenie, zezwalające na wpęd trzody, bydła na teren rzeźni po godzinie 14.

z apelem do władz.

by wreszcie zajęły się tą sprawą.

W powziętych uchwałach rzeźnicy wskazywali na to, że nie chcą być posądzeni o złą wolę przez społeczeństwo i pragną nabywać surowiec po cenie 1 zł. 40 gr. za kg., niestety jednak ceny rynkowe w dalszym ciągu wnoszą 2 zł. za kg., co uniemożliwia handel mięsem wjeprzowem i jego przetworami. Samych bowiem kosztów na jedną sztukę, wagi 85 kg. po uboju, przynosi 66 zł. czyli na 1 kg. około 80 gr.

Zebrani postanowili zwrócić się do czynników mjarodajnych z prośbą, by idąc po ogólnej linii znizki cen, umożliwiły rzeźnikom nabycie surowca po cenie 1 zł. 40 gr. Na poparcie powyższego twierdzenia, zebrani postanowili bojkotować kilku handlarzy trzoda chlewna, którym udowodniono podwyższanie cen. Rzeźnicy uważają, że jedynem wyjściem z obecnego stanu rzeczy jest przeprowadzenie ścisłej kalkulacji,

Kto otrzyma mieszkanie na Polesiu.

Komisja otrzymała ogółem 1056 podań. — Łódź została podzielona na 5 rejonów.

We wtorek zapadnie ostateczna decyzja

Wczoraj po południu pod przewodnictwem ławnika Kuka odbyło się drugie posiedzenie komisji dla przydziału mieszkań

w nowych domach na Polesiu Konstantynowskiem.

Stwierdzono, że ogółem zwróciło kwestionariusze 1056 osób przyczem na 147 mieszkań jednopokojowych reflektuje 529 osób, na 104 mieszkania dwupokojowe reflektuje 374 osoby a na 52 trzy pokojowe — 103 osoby. Pozatem dotychczasowych 18 lokatorów Polesia prosi o zmianę mieszkań, w tej liczbie 16 posiadaczy dwupokojowych prosi o zmianę na jednopokojowe a 2 posiadaczy 3 pokojowych na dwupokojowe mieszkania.

Komisja otrzymała również podania reflektantów zamiejscowych i postanowiła podania te rozpatrzyć w samym końcu, w zależności od wyniku kontroli podań mieszkańców Łodzi.

Niezależnie od tego złożono podania 100 podoficerów,

przyczem władze wojskowe zwróciły się do komisji z prośbą, by traktowano tych reflektantów jako posiadających 5 punktów z tego tytułu, że są oni sublokatorami mieszkającymi w koszarach, żony ich muszą wynajmować mieszkania gdzieś w mieście, co utrudnia stworze-

nie ogniska domowego.

Komisja postanowiła podania podoficerów traktować indywidualnie, narówni z innymi reflektantami.

Następnie podzielono miasto na 5 rejonów, na czele których stanęli radni: Golański, Andrzejak, Milman, Russ i Ewald, którzy w asystencji dwóch urzędników zbadają do poniedziałku wszystkie podania i przedłożą komisji wyniki

na wtorkowym posiedzeniu.

Na tem samym posiedzeniu zostanie rozstrzygnięta sprawa, czy narazie komisja przydzieli mieszkania tylko tym, którzy otrzymają je w domach gotowych już na 15 sierpnia a resztę załatwi później, czy też od razu przydzieli mieszkania we wszystkich domach już gotowych i tych, które będą gotowe dopiero we wrześniu. (b)

Najazd mieszcuchów na wieś!

Skarga włościan okolicznych na niedzielnych wycieczkowiczów łódzkich.

Do starostwa powiatu łódzkiego zgłosiła się delegacja rolników i właścicieli okolicznych majątków z prośbą o zezwolenie na utworzenie samoobrony przed inwazją niekulturalnych wycieczkowiczów z Łodzi. Delegacja oświadczyła, że każdej niedzieli, tłumy łódzian przybywają na wycieczki w okolice Łodzi i tam

wycieczkowicze biją się, strzelają do ptaków, narażając spokojną ludność.

Jako dowód potrzeby zorganizowania samoobrony wskazują mieszkańcy powiatu, że ostatniej niedzieli

lekarze musieli opatrzyć 13 osób poranionych i pobitych przez dijanych wycieczkowiczów.

niszczą drzewa, deptają zboże i zachowują się niewłaściwie.

Po każdej niedzieli gajowi w ciągu tygodni dni muszą zbierać naxromadzonych w lasach butelki po wódce, papiery i różne śmieci, pozatem zabawy kończą się w ten sposób, że

W odpowiedzi p. starosta oświadczył, że ze względów zasadniczych nie może zezwolić na tworzenie samoobrony, natomiast postara się w inny sposób wpłynąć na wycieczkowiczów, aby szanowali zarówno cudze dobro, jak i spokój i zdrowie mieszkańców powiatu. (b)

HELENÓW.

Odbywające się dorywczo występy artystyczne w sezonie bieżącym cieszą się wielkim zasłużonym powodzeniem, gdyż program składa się zawsze z atrakcji o pierwszorzędną wartość widowiskową.

Dziś o godzinie 9-ej wieczorem w sali koncertowej wystąpią nowozaażowani artyści warszawscy: Erka Muszka, primabalerina teatrów warszawskich A. Masłowska, prześliczna pieśniarka, Bronisław Nowiński, młody baletmistrz-humorysta J. Dolmański, znakomity komik-humorysta oraz balet Nowiński — Cita.

Od godziny 7-ej koncert popularyzacji muzyki symfonicznej pod dyr. Sew. Polakowskiego.

WIELKIE TARGI RÓWIEŃSKIE.

Obecny kryzys gospodarczy, który uderzył z innymi państwami dotknął Polskę, może być zwalczany tylko wspólnym wysiłkiem całego społeczeństwa. Przedewszystkiem zaś to ci, którzy bezpośrednio z wytwórczością przemysłową i rolną się stykają, nie mogą pozostać obojętni i oczekiwać aż stosunki te się zmienią, gdyż zmiana tychże od nich w bardzo dużej mierze zależy.

Jedną z najlepszych dróg nawigacji w tym celu jest z konsumentem jest pokazanie mu produktu bezpośrednio, przez wzięcie udziału w wystawach i targach.

Istniejące drugi rok Wielkie Targi Rówieńskie mają za zadanie zbliżenie producentów do konsumentów, przedewszystkiem zaś do przedstawicieli handlowych między innymi a okragiem przemysłowo-handlowym łódzkim.

Tegoroczne Targi Rówieńskie odbędą się w czasie od 30 sierpnia do 6 września w siedzibie przy ul. Piotrkowskiej 105, w gmachu przy ul. Piotrkowskiej 105, tel. 125-11.

Zarząd Targów czyni przydatnym i wygodnym pomieszczenia ekspozycyjne w szerszym parku i specjalnie zbudowane pawilony. Wszelkich informacji udzieli komisja przyjmująca przedstawicieli Targów w Łodzi i okręgu wojewódzka agencja prasowa w P. Piotrkowska Nr. 105, tel. 125-11.



MINTO
CUKIERKI MIĘTOWE
JEDYNE W SWOIM RODZAJU
POLECA
E. WEDELMAN

Kary za przestępstwa podatkowe.

Ustawa o podatku przemysłowym za wiera cały szereg przepisów, zagrażających bardzo wysokimi karami pieniężnymi. Ponieważ jest zasadą, że osoba prawna nie może być karana — powstał szereg wątpliwości kto powinien ponieść karę, o ile płatnikiem jest osoba prawna, a więc w szczególności spółka akcyjna, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, spółdzielnia.

Na tle wyroków Sądu Najwyższego — wydało ministerstwo skarbu wyjaśnienie w tej kwestji, tak często nasuwającej się w życiu praktycznym.

Zasady tego wyjaśnienia, niedawno opublikowanego, są następujące:

Osoby działające w imieniu osoby prawnej, posiadają charakter pełnomocników; czynności ich nie przestają być czynami odrębnymi od czynności mocodawców. Wobec tego i za przestępstwa na tle podatkowym odpowiadają karnie jedynie osoby fizyczne.

W myśl ustawy o podatku przemysłowym płatnik posiłkowo odpowiada jednak za kary pieniężne nałożone na pełnomocnika; tłumaczy się to okolicznością, że kara ma tu także charakter ryczałtowego odszkodowania dla skarbu za straty spowodowane przestępstwem podatkowym. Tę samą zasadę, według poglądu ministerstwa, stosować należy do osób prawnych i ich organów.

W myśl tych wywodów ministerstwo zaleciło podwładnym organom, aby w orzeczeniach karnych wskazywano zawsze osobę fizyczną, jako obowiązującą do uiszczenia grzywny z wyraźnym zaznaczeniem, że działała jako pełnomocnik, celem zapewnienia odpowiedzialności majątkowej osoby prawnej.

O ile przestępstwo polega na zaniedbaniu — odpowiedzialność ponoszą wszyscy członkowie zarządu solidarne, przyczem każdego należy wymienić. Skoro jednak czynności członków zarządu są ściśle ograniczone — do odpowiedzialności należy w takich razach pociągnąć osoby, do których zakresu działania należała czynność niedopełniona.

Te zasady które ministerstwo skarbu wyjaśniło dla celów podatku przemysłowego — mają oczywiście analogiczne zastosowanie i do innych podatków, zwłaszcza do przepisów karnych zawartych w ustawie o podatku dochodowym.

Wczoraj odbyło się w lokalu związku dzianego w Łodzi posiedzenie firm pożyczoszczędnych, w sprawie zrealizowania projektu utworzenia kartelu pożyczoszczędnych. Na posiedzeniu tem przyjęto en bloc statut opracowany przez komisję organizacyjną.

Kartel pożyczoszczędnych.

Obrady komisji organizacyjnej.

Wobec tego, iż poza komisją na posiedzeniu była mała ilość członków, postanowiono przystąpić do zbierania podpisów wśród firm pożyczoszczędnych. Po zebraniu podpisów firm reprezentujących co najmniej 60 procent produkcji kołonowej pożyczoszczędnych, zwołane zostanie walne zebranie, które już ostatecznie przystąpi do utworzenia kartelu, co niewątpliwie pozwoli uzdrowić stosunki, panujące obecnie w pożyczoszczędnictwie. (ag)

Rynek walutowy.

W dniu wczorajszym na łódzkim rynku walutowym w godzinach przedpołudniowych kurs dolara kształtował się bez zmiany 8.94 w płaceniu 8.95 w żądaniu. Wiadomość o podniesieniu oficjalnego kursu do 8.96 spowodowała zanik podaży i wzmocnienie się kursu do 8.98 w płaceniu, 8.99 w żądaniu. W godzinach wieczornych dawał się odczuwać prawie zupełny brak materiału, co spowodowało, iż końcowa tendencja dnia była mocna.

Przyczyna wyższości narazie nie ustalona. Inne waluty wahań nie wskazały.

Listy zastawne pod wpływem wiadomości z warszawskiego rynku pieniężnego pozostały w dniu wczorajszym w Łodzi bez zapotrzebowania. Tranzakcji nie robiono. Wzbudza coraz większe zainteresowanie akcje tramwajowe w związku z zbliżającym się terminem walnego zebrania i oczekiwana dywidenda. Tranzakcji jednak nie robiono wobec braku podaży. (c)

Giełda pieniężna.

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo - dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była mocna przy zapotrzebowaniu normalnym. Banknotami dolarowymi obracano po kursie 8.96. Wyplata telegraficzna na Nowy Jork — 8.923. Notowano dewizy: Gdańsk 173.50 Amsterdam 359, Londyn 43.39, Nowy Jork 8.919, Paryż 34.92, Praga 26.43, Ryga 171.96, Zurych 172.78, Wiedeń 125.37 Medjoan 46.72. W obrotach międzynarodowych dewizy na Berlin 211.80. W obrotach pozagiełdowych rubel złoty 4.86, rubel srebrny 1.40, bilon 0.68, czerwonec 3.24. Kurs urzędowy jednego grama czystego złota 5.9244.

Akcje. Na rynku akcyjnym panowała wybitnie mocna tendencja dla akcji Siły i Światła a to w związku z haussą tych akcji na giełdzie brukselskiej. Akcje Siły i Światła podniosły się o blisko 9 zł. na sztuce. Akcjami Banku Polskiego dokonano transakcji większych po kursie nieco słabszym. Notowano: Bank Polski 113—113 i pół, Siła i Światło 39.

Papiery procentowe. W grupie papierów procentowych zarówno państwowych jak i prywatnych tendencja była słabsza przy obrotach średnich. W obrotach prywatnych kurs dolarówki obniżył się do 47 i pół w płaceniu. Zniżka ta tłumaczy się odbyciem w dniu dzisiejszym ciągnięciem. Notowano 3 proc. pożycz. — 37 i pół, 4 proc. pożycz. inwest. serjowa — 87 i pół, 5 proc. konwersyjna — 46 1/4, 6 proc. pożycz. dolarowa — 74 i pół — 75 i pół, 7 proc. pożycz. z. stabilizacyjna — 81, 10 proc. kolejowa — 104, 4 proc. ziemskie — 39 1/4, 5 proc. m. Warszawy — 54, 8 proc. m. Warszawy — 70 — 69 i pół, 6 proc. oblig. m. Warszawy z 1926 r. — 6 em. — 47 i pół. W obrotach prywatnych: 4 proc. pożycz. inwest. zwykła — 84 i pół, 4 i pół proc. ziemskie 49—48 3/4 — 48 i pół, ziemskie złotowe — 69, 8 proc. m. Warszawy 69 3/4, 10 proc. m. Radomia 74, 10 proc. m. Siedlec 72 i pół, 6 proc. oblig. m. Warszawy z 1926 r. 8 i 9 em. — 45 i pół w płaceniu.

NOTOWANIA BAWELNY.

Liverpool, 30 czerwca, Bawelna amerykańska — zamknięcie: styczeń 5.45 luty 5.49, marzec 5.54, kwiecień 5.58, maj 5.62, czerwiec 5.65, lipiec 5.25, sierpień 5.29, wrzesień 5.32, październik 5.35, listopad 5.38, grudzień 5.41. — loco 5.43.

Liverpool, 30 czerwca, Bawelna egipska — zamknięcie: styczeń 8.53, marzec 8.68, maj 8.81, lipiec 8.03, wrzesień 8.19, październik 8.31, listopad 8.38, loco 8.25.

Aleksandria, 30 czerwca Bawelna egipska — zamknięcie: Sakkellaris: styczeń 16.95, marzec 17.33, lipiec 14.94, listopad 16.56. Ashmouni: luty 12.10, sierpień 11.25, październik 11.63, grudzień 11.86.

Nowy Jork 30 czerwca, Bawelna amerykańska — zamknięcie: Loco 9.95. Kontrakty: styczeń 10.48, luty 10.57, marzec 10.67, kwiecień 10.76, maj 10.87, lipiec 7.99, sierpień 9.90, wrzesień 10.01, październik 10.13, listopad 10.25, grudzień 10.37.

Nowy Jork 30 czerwca, Bawelna amerykańska — zamknięcie: styczeń 10.47, marzec 10.68, maj 10.87, lipiec 9.74, październik 10.16, grudzień 10.39, loco 9.74.

Unja celna polsko-rumuńska.

Postulat rumuńskich sfer gospodarczych.

Pobyt wycieczki przedstawicieli życia gospodarczego Polski pod przewodnictwem b. min. inż. Klarnera przy udziale dyr. łódzkiej izby inż. Bajera w Rumunji wywołał tam bardzo żywe komentarze.

Konieczność współpracy w dziedzinie gospodarczej podkreślano w szeregu przemówień na przyjęciach oficjalnych oraz w rozmowach, reprezentantów sfer gospodarczych Rumunji z uczestnikami wycieczki. Na szczególną uwagę zasługuje utrwalająca się w opinii rumuńskiej konieczność zawarcia unji celnej polsko-rumuńskiej.

Konieczność ściślej współpracy w okresie obecnych trudności gospodarczych, które dotkliwie dają się we znaki życiu gospodarczemu Rumunji podkreślił w przemówieniu pojeźnalnym w Czerniowcach prezes giełdy zbożowej. Zaznaczył on, że Moldawja, Besarabia, Buko-

wina i Wołosza silnie jest zespolona z Polską i nigdy nie zapomni tych przysług jakie Polska oddała Rumunji w latach 1923-24. Wówczas Rumunja posiadała olbrzymie nadmiary zboża, którego nie mogła wyeksportować z powodu braku taboru kolejowego i opłakanych stosunków komunikacyjnych. Polska, która sama walczyła z trudnościami gospodarczymi dostarczyła Rumunji potrzebnej ilości wagonów, co umożliwiło wyeksportowanie zboża na Zachód.

Jesli to dołbny tylko przyczynek do wdzięczności jaką Rumunja żywi dla Polski.

Raz jeszcze podkreślić należy niezwykłe serdeczne przyjęcie wycieczki w Rumunji, świadczące o całkowitej zmianie nastroju w tym kraju, gdzie wpływy nie przyjaznej propagandy ekonomicznej były dotychczas dość silne. —i—

Echa upadłości „Casina“.

W dniu wczorajszym wpłynęło do Sądu podanie o odroczenie wyplat firmy „Lejbus Przygórski” wyrób towarów bawelnianych w Łodzi przy ul. Południowej nr. 68.

Przygórski w fabryce swej produkuje głównie dodatki krawieckie. Firma jego egzystuje od 1910 roku, tj. przeszło lat 20 i jak dotychczas odznaczała się solidnością, bowiem ze wszystkich swoich zobowiązań wywiązywała się regularnie i punktualnie.

Zbyt produkowanych przez firmę towarów zmalał ostatnimi czasy bardzo poważnie, natomiast wydatki konieczne, jak: zakup surowca, podatki, robocizna — zmniejszeniu nie uległy.

W tych warunkach Przygórski znalazł się w trudnościach płatniczych.

Zaznaczyć należy, iż fabryka Przygórskiego idzie na dwie zmiany i zatrudnia 160 robotników, co przy obecnym bezrobociu jest pewnym plusem.

Jak widać z bilansu załączonego do podania i sporządzonego na dzień 30-go czerwca 1931 r., zamyka się on cyfrą zł. 885.000. Aktywa przewyższają passywa o 343.000 zł. (kapitał), a na pokrycie wszystkich wierzytelności firma ma płynnych aktywów w wysokości 70 proc. nie licząc wartości nieruchomości i ruchomości, tj. maszyn.

Plan sanacji przewiduje w pierwszym rzędzie realizację towarów po zniżonej cenie.

Sprawa w przedmiocie odroczenia wyplat w niedługim czasie znajdzie się na wokandzie sądowej.

W sprawie upadłości firmy „Teatr Świetlny Casino”, sąd ogłaszając upadłość firmie, ogłosił jednocześnie upad-

łość współnikom firmowym, a mianowicie Annie Zagrodzińskiej i firmie „Dom Handlowy Estefilm”, Paweł Zagrodziński.

Obecnie syndyk tymczasowy ujawnił w rejestrze handlowym Sądu Okręgowego w Warszawie, iż współnikami firmy „Dom Handlowy Estefilm” są oprócz wyżej wspomnianych Jadwiga Göppertowa i voto Zagrodzińska i jej nieletnia córka Anna-Marja Zagrodzińska, której główną opiekunką jest Jadwiga Göppertowa, wobec czego wnosil o ogłoszenie dodatkowego upadłości Jadwidze Göppertowej i Annie-Marji Zagrodzińskiej.

Sąd na ostatniej swej sesji postanowił dodatkowo ogłosić upadłość Jadwidze Göppertowej i voto Zagrodzińskiej oraz uznać majątek nieletniej Anny Marji Zagrodzińskiej, jako współniczkę firmowej firm „Teatr Świetlny Casino” Zagrodziński i S-ka” i firmy „Dom Handlowy Estefilm, Paweł Zagrodziński” za wchodzący w skład masy upadłości tych ze firm.

Jednocześnie Jadwigę Göppertową oddano pod dozór policji.

Również w sprawie tej sąd wyznaczył dodatkowy czteromiesięczny termin do sprawdzenia wierzytelności.

Wierzyciele hipoteczni nieruchomości w Warszawie przy ul. Marszałkowskiej 112, w którym to domu mieści się firma „Estefilm” i kino „Stylowy” — centralne przedsiębiorstwa upadłej firmy, wystąpili na drogę sądową z procesami i grożą egzekucją. Między innymi grozi również egzekucją Międzynarodowy Bank w Warszawie.

W ten sposób nieruchomości przy ul. Marszałkowskiej nr. 112 w Warszawie musiałyby ulec subhastacji, a ze względu na obecną konjunkturę gospodarczą najprawdopodobniej byłaby sprzedana bardzo tanio, co w wyniku skrzywdziłoby wierzycieli hipotecznych i wierzycieli niehipotecznych, dla któ-

rych po sprzedaży nieruchomości nicby nie pozostało.

Pozbycie się z masy tej nieruchomości pociągnęłyby również za sobą likwidację obu przedsiębiorstw, co doprowadziłoby masę do całkowitej ruiny.

Ażeby zapobiec tym możliwościom, i chcąc ratować nieruchomości od licytacji, syndyk tymczasowy miałby możliwość postarania się o kapitalistę, który zgodziłby się ze swoich funduszów spłacić wierzycieli hipotecznych, zajmując ich miejsca hipoteczne w drodze subrogacji. Taką transakcją zaspokoiłaby pilne długi i umożliwiłaby utrzymanie nieruchomości przy masie.

Z tych względów syndyk prosi sąd o zezwolenie mu na obciążenie nieruchomości w Warszawie przy ul. Marszałkowskiej 112 dodatkowym wpisem, gwarantującym wyplatę odsetek do 15 proc. rocznie od wszystkich sum, zapisanych w dziale teje nieruchomości.

Sąd jednakże przed wydanjem tego zezwolenia zażądał od syndyka tymczasowego złożenia projektu umowy z kapitalistą, na jakich warunkach zgodziłby się ze swoich funduszów spłacić wierzycieli hipotecznych.

Ani grosza kredytu

bez osiągnięcia informacji w Biurze

WYWIAD KREDYTOWY

„Największe w Łodzi Biuro Informacji

kredytowych — 1500 własnych korespondentów w kraju i zagranicą

SRODMIEJSKA Nr. 20 (Cegielniana 15)

tel. 129-30.

Nieście pomoc najbardziej

HELENÓW

Dzień 9 wiecz. **gościnne występy** nowoangazowanych artystów warszawskich od godz. 7-ej

Wątkie zł. 1 — uczucia się mro — dzień 80 gr.

KONCERT orkiestry symf. pod dyr. S. PIETRUSZYŃSKIEGO.

Wszystkie sprawy i informacje, jak i wierzycieli niehipotecznych, dla któ-

Majster fabryczny -- bigamista

Porzucił żonę, austrijczkę i po- brał się z łodzianką.

W marcu ub. roku Karol Mertinger, obywatel austriacki, majster jednej z fabryk w Pabjanicach, wziął ślub z p. Irmą ze Szlubsów Diznerową. Młodzi małżonkowie zamieszkali w Pabjanicach. Pożycie ich w pierwszym okresie było bardzo szczęśliwe.

Pewnego dnia młoda niewiasta, w czasie nieobecności męża, przeglądała jego dokumenty osobiste, ukryte w głębi kufra i

natrafiła na jego wyciąg z ksiąg stałej ludności, z którego niezłobnie wynikało, że Mertinger jest żonaty.

Gdy wieczorem majster powrócił z pracy, żona zażądała od niego wyjaśnień. Mertinger początkowo starał się zbagatelizować całą sprawę, później jednak, przyparty do muru, przyznał się, że przed paru laty wziął ślub z pewną obywatelką austriacką, lecz

małżeństwo z prawnego punktu widzenia było nieważne.

Pani Mertingerowa straciła doń zaufanie. Naraz jutrz, w tajemnicy przed mężem, napisała list do urzędu gminnego w miejscowości Markt w Austrii, gdzie Mertinger poprzednio zamieszkiwał. Wkrótce otrzymała szczegółową odpowiedź, z której wynikało, że

mąż jej jest bigamista.

Miał on w Markt żonę, z którą się nie rozwiódł i syna.

Pani Mertingerowa nawet nie powie mężowi o zdobytych o nim informacjach i

zwróciła się wprost do policji, zawiadamiając ją o bigamji.

W wyniku przeprowadzonego dochodzenia Mertinger został pociągnięty do odpowiedzialności karnej i wczoraj stanął przed łódzkim sądem okręgowym, który sprawę tę rozważał pod przewodnictwem wiceprezesa Illinicza, w asyście sędziów Jesionowskiego i Gajewskiego, oskarżał prokurator Nikitenko.

Mertinger na sprawie przyznał się do winy. Tłumaczył się, że pierwsza żona nie odpowiadała mu zupełnie, więc musiał ją porzucić.

Sąd, po zbadaniu świadków, skazał Mertingera na 6 miesięcy więzienia.

as.

URLOPY W POLICJI

W dniu wczorajszym rozpoczął korzystanie z 5-tygodniowego urlopu wypoczynkowego komendant rezerwy pieszoj, komisarz Andziak którego zastępuje kierownik 4-go komisariatu, podkomisarz Lepski tego zaś zastępuje kierownik 1-go komisariatu podkomisarz Kurzawicki.

Również z dniem wczorajszym rozpoczął korzystanie z 5-tygodniowego urlopu wypoczynkowego kierownik 5-go komisariatu, komisarz Cieślak. Zastępuje go podkomisarz Nowicki. (p)

GDZIE MOŻNA ZNALEĆ DOBREGO NAUCZYCIELA - KOREPETYTORA.

Jak się dowiadujemy, przy „Towarzystwie Bratniej Pomocy Studentów Wolnej Wszechnicy Polskiej, oddział w Łodzi”, zorganizowana została „Sekcja pogrejdnicstwa pracy”, która przysyła zapotrzebowania na wszelką pracę biurową w szczególności zaś na pracę związaną z nauczaniem i przygotowaniem młodzieży do szkół średnich i powszechnych.

W wymienionym Towarzystwie zgrupowani są co najlepsi nauczyciele (specjaliści), posiadający obok wyższych kwalifikacji zawodowych dużo doświadczenia w dziedzinie nauczania.

To też wszyscy którym zależy na dobrym i gruntownym przygotowaniu dzieci do szkoły, winni się zwracać o pomoc tylko do wspomnianej instytucji, mieszczącej się w Łodzi przy ulicy Targowej Nr. 24.

WCZORAJSPA PREMIERA W „RAKIECIE”.

Wczorajsza premiera w czolowym teatrze rewjowym w Łodzi „Rakieta” przy ulicy Ogrodowej Nr 18, była prawdziwym sukcesem artystycznym tego sympatycznego przybytku lekkości muzy. Wypełniona po brzegi widownia, rekrutująca się z niewytłomaczalnej publiczności łódzkiej, z niesłychanym wprost entuzjazmem przyjęła najweselsze widowisko sezonu teatralnego w Łodzi pod frapcującym tytułem „Parada Gwiazd”. Bism i oklaskom nie było końca.

Wszyscy wykonawcy z Gieraszkim, Sierafimskim, Żelazką, Bołem, Kamińskim, Garelką, Duranowską, Brzozówną, Patkowską, Urbańskim i Skoraszewskim na czele stali na wysokości zadania. Całość przygotował dyrektor artystyczny Kazimierz Brzeski, reżyser Stefan Orzechowski, baletmistrz Zygmunt Patkowski, kapelmistrz Daniel Kleid i wreszcie dekorator artysta-malarz Bolesław Kudewicz.



Możesz zdobyć fortunę!

Weź udział w Konkursie Kodaka!

900.000 złotych nagród za zdjęcia amatorskie!

Aparat fotograficzny i rolka filmu. To wszystko czego potrzeba, by zdobyć fortunę. Brak doświadczenia? Nic nie szkodzi - chodzi właśnie o zdjęcia amatorskie, takie, jakie się robi podczas wakacji. Technika nie ma najmniejszego znaczenia. Tylko temat brany będzie pod uwagę, a tematów przecież nie brak podczas wakacji.

W samej Polsce rozdane będzie 61 nagród w sumie około 10.000 złotych, w tym jedna Wielka Nagroda 3.000 złotych i sześć nagród po 500 zł. Zdjęcia nagrodzone w Polsce pierwszą nagrodą biorą automatycznie udział w Międzynarodowym Konkursie, w którym jest 6 pierwszych nagród po 1.000 dolarów dla każdej klasy i Wielka Nagroda Międzynarodowa Kodaka w postaci 10.000 dolarów i srebrnej rzeźby.



Najważniejsze warunki Konkursu:

1. Każdy mieszkaniec Polski może brać udział w konkursie, o ile nie jest fotografem zawodowym.
2. Każdy rodzaj aparatu i każdy rodzaj filmu może być użyty w konkursie. Jedynie płyty fotograficzne nie są dopuszczalne.
3. W konkursie mogą brać udział zdjęcia wykonane pomiędzy 1 maja, a 31 sierpnia 1931.
4. Zdjęcia są podzielone na następujące klasy: A. Dzieci, B. Widoki, C. Sport, D. Marstwa natura, architektura i wnętrza, E. Portrety, F. Zwierzęta.
5. Fotografie nie mogą być nalepione na karton. Negatywy nie mogą być retuszowane.

W skład polskiego Jury wchodzi Pani Ministrowa Halina Konopacka, Matuszewska, artystka filmowa p. Jędrzejowska, p. Marjan Dębski, poseł na sejm, p. Wacław Orłowski, autor dramatyczny, p. Stefan Norblin artysta malarz.

Dokładne informacje o konkursie można otrzymać w każdym składzie materiałów fotograficznych lub w Biurze Konkursu, Kodak, Warszawa, plac Napoleona 1.

Międzynarodowy Konkurs Kodaka dla amatorów-fotografów - 900.000 złotych nagród!

1-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi

„SPLENDID”

Dziś i dni następnych.

Najmilsze i najgłębsze od czasów istnienia kinematografii arcydzieło filmowe

„ŚWIATŁA I CIENIE MACIERZYŃSTWA”

Film o wzajemnych stosunkach między mężczyzną i kobietą!
Film o miłości, małżeństwie i macierzyństwie!
Film opisujący niecie praktyki „fabrykantek aniołków”!
Film, będący ostrzeżeniem dla niedoświadczonych dziewcząt!
Film, który musi obejrzeć każda żona, matka i córka!
NAJPIĘKNIEJSZA SYMFONIA FILMOWA NA CZĘŚĆ CIAŁA KOBIECEGO!
TYLKO DLA DOROSŁYCH I TYLKO DLA LUDZI O SILNYCH NERWACH!
Początek o godz. 6-ej ostatni seans o godz. 10.15 wiecz.



Dziś początek o godz. 6-ej po południu.
CENY ZNIŻONE.

Dziś poraz ostatni!

„ANGELITA”

Porywający dramat szalu i namiętności.

W roli René Adorée która stwarza nową arcywspaniałą George Duryca tytułowej kreację i niezrównany jej partner

Nad program: „ROZKOSZE WOLNOŚCI” niesamowita komedia w 2-ch częściach z udziałem królów humoru LAURELL i HARDY

Ponadto: Dodatek dźwiękowy Metro-Goldwyn-Mayer

SZKOŁA PRZEMYSŁOWA
Tow. Szerzenia Oświaty i Wiedzy Technicznej wśród Żydów
w Łodzi, ul. POMORSKA Nr. 46, telefon 163-80.
Wydział: MECHANICZNY, ELEKTROTECHNICZNY i TKACKI.
Zapis kandydatów do klasy I-ej przy mu e kancelaria szkoły codziennie od 10-ej. do 14-ej

Nr. E. 991 1931 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego II rewiru egzekucyjnego powiatu łódzkiego Piotr Pilichowski, zamieszkały w m. Łodzi przy ulicy Zielonej Nr. 63, na zasadzie art. 1030 Post. Cyw. podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 13 lipca 1931 r. o godzinie 10 rano w Radogoszczu, Szosa Zgierska 63 odbędzie się licytacja ruchomości należących do Alfreda Zonera, składających się z maszyny do pisania „Remington” i maszyny do krajania papieru „Krauzego”, oszacowanych na 3300 zł. Spis rzeczy i szacunek takowych przejrany być może w dniu licytacji, Łódź, dnia 24 czerwca 1931 r. Komornik Sądowy: P. PILICHOWSKI

Dr. med. Niewiażski specjalista chorób skórnych i wenerycznych i moczościowych elektroterapia, d. atermia ul. Andrzeja 5 Tel. 159-10 Przyjmuje od 8-11. i od 5-9, w niedzielę i święta od 9-1 Oddzielna poczekalnia dla pań.

Dr. med. SOMMER ul. 6-go Sierpnia 1 telefon 220-26. Chor. skórne, dróg moczowych, weneryczne i kobiece. Przyjm. od 9 do 12 i od 5 do 9 w. W niedziele i święta od 10-12. Oddzielna poczekalnia dla pań. (ampa kwarcowa.

Dr. med. Ludwik FALK Choroby skórne i weneryczne. Nawrot 7 telefon 128-07 Przyjmuje od 10-12 i od 5-7

Lekarz DENTYSTA D. Zylberman 10 Brzezińska 10 II p. front. Przyjmuje od 9-1 i od 3-7 po poł.

Dr. med. Różaner Dzielna Nr 9, tel 128-98 Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczościowych. Przyjm. od 8-10 i 5-8 Elektroterapia. Oddzielna poczekalnia dla pań.

Wydać smaczne domowe OBIADY na masle Gdańska 31a, m. 9.

DO WYNAJECIA 2 POKOJE umeblowane z telef. i wazę kiemi wygodami. ewent. dla Doktora. Obejrzeć można od 2-5 pp. ul. Piotrkowska 90, mieszk. 2

Dr. med. NEUMARK Choroby skórne weneryczne, leczenie dietarnią, dia-termokoagulacją oraz lampą kwarc. MONIUSZKI 5 tel. 170-50. Przyjmuje od 11 do 1 pp. i od 5-8 w niedziele od 11 do 1 po poł.

2 POKOJE słoneczne i przestronne kuchnia i łazienka z chłodznicą utrzymywana Gdańska 31a, m. 9

Dr. med. Heller chor. skórne i weneryczne NAWROT 2 Tel. 179-89. Przyjm. do 10 rano i od 4-8 dla pań spec. od 4-5 w niedz. od 11-2 pp.

Do wynajęcia pokój umeblowany z telefonem. Piotrkowska Nr. 51, m. 10. Obejrzeć można od 3-7

2 POKOJE słoneczne i przestronne kuchnia i łazienka z chłodznicą utrzymywana Gdańska 31a, m. 9

Dr. med. Heller chor. skórne i weneryczne NAWROT 2 Tel. 179-89. Przyjm. do 10 rano i od 4-8 dla pań spec. od 4-5 w niedz. od 11-2 pp.

2 POKOJE słoneczne i przestronne kuchnia i łazienka z chłodznicą utrzymywana Gdańska 31a, m. 9

II Wielkie Targi Rówieńskie

30 sierpnia — 6 września 1931 r.

to rynek zbytu dla łódzkiego przemysłu, wśród szerokich warstw odbiorców na Wołyniu.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela — **Wojewódzka Agencja Prasowa „WAP”**

Łódź, ul. Piotrkowska 105, telef. 125-11.

HEMOROIDY GINA!

w 5-6 dniach bez lekarstwa i operacji. — 55-letnie doświadczenie. Mam 107 podziękowań. Wysyłam przepis pobranie 6 złotych porto zł. 1.25

I. WIERZBOWSKI, felczer szpitalny Nowe-Pomorz.

Do akt Nr. 2306 1930 r. OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Kazimierz Suzin, zamieszkały w Łodzi przy ul. Mielczarskiego Nr. 14, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 10 lipca 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Głównej Nr. 62, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Karola Szulca i składających się z różnych materiałów, urządzeń sklepowych i mebli, oszacowanych na sumę zł. 2214.

Łódź, dnia 1 lipca 1931 r. Komornik: K. SUZIN.

JUŻ W PIATEK, 3-go lipca r. b. otwarcie TEATRU - REWJI „JEDEN ZŁOTY”

w ogródku Teatru „SCALA” przy ul. ŚRÓDMIEJSKIEJ 17 (dawnej Cegielniana)

Pierwszorządny zespół artystyczny, na czele którego stoi

Edward Reden

król humoru i ulubieniec Łodzi.

Do akt Nr. 49, 50 i 51 1931 r. OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Kazimierz Suzin, zamieszkały w Łodzi przy ul. Mielczarskiego Nr. 14, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 10 lipca 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Rokicińskiej Nr. 126, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Trak”, Spółka Drzewna i składających się z 21 metrów sześciennych bali sosnowych, oszacowanych na sumę zł. 560+560+560.

Łódź, dnia 1 lipca 1931 r. Komornik: K. SUZIN.

ABS. W. S. H. z KILKULET-NIA PRAKTYKA BIUROWA, samodzielny, energiczny, organizator **PRZYJMIĘ POSADĘ**, ewentualnie zastępstwo lub przy stąpi do początkującego przedsięwzięcia. Oferty do adm. „Republiki” sub „Pożytek”.

Do akt Nr. 712 1931 r. OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Kazimierz Suzin, zamieszkały w Łodzi przy ul. Mielczarskiego Nr. 14, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 10 lipca 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Głównej Nr. 22, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Anny Kubickiej i składających się z obrazów, luster i ram, oszacowanych na sumę zł. 512.

Łódź, dnia 1 lipca 1931 r. Komornik: K. SUZIN.

Doktor Klinger

SPEC. CHOR. WENERYCZNYCH, SKÓRNYCH I WŁOSÓW.

Andrzeja 2. Tel. 132-28

Przyjmuje od 9-11 i 5-8, w niedziele i święta od 10-12

Od 1-2 w Lecznicy, Piotrkowska 62.

OKAZJA!

Z dniem 2 lipca aż do dnia 10 b. m. odbędzie się

WYPRZEDAŻ MODELI (SUKIEN)

od 100 zł. wwyż, we firmie

Mira Buzyn

UL. ZACHODNIA 23, m. 11 tel. 202-13.

Gabinet kosmetyki leczniczej i toaletowej

S. SZWALBE

Absolwentka wydz. lekarsk. Un. Odeskiego

Został przeniesiony na ul. Moniuszki 1 front II piętro

tel. 127-99

Usuwanie wszelkich defektów cery. Usuwanie bezprowodne i bez śladów szpeczących włosów. Przyjmuje 10-2 i 4-8

MACA MASZYNOWA

CODZIENNE ŚWIEŻA

Maka macowa. Zacierki jajeczne

SUCHARKI na wzór karlsbadzkich i wyroby cukiernicze

poleca znana

CUKIERNIA N. WEINBERGA

PIOTRKOWSKA 38, tel. 143-82

Wydaje śniadania i kolacje mleczne, oraz obiady jarskie.

ZOSTAŁA OTWARTA LECZNICA

chorób oczu

ze stałymi łózkami

D-ra Donchina

ul. Piotrkowska 90, tel. 221-72.

przyjmuje się chorych wymagających

Przebywania w lecznicy (operacje

tc.), a także chorych przychodzących od 9-1 i od 4-7/8.

Dr. med.

M. ROZENTAL

akuszer ginekolog

11-go Listopada 19 (Konstantynowska)

Tel. 223-34. przyjmuje od 4-7 po pol.

od 1 do 2 w Lecznicy „POMOC”

Aleksandrowska 1.

NIEMIA WON RAK NOGI PACH

USUWA

ZNANY I NIEZASTĄPIONY

od 1/2 WIEKU

SUDORYN

FABRYKA CHEM-FARMACEUT. „APKOWALSKI” WARSZAWA.

UWAGA! WYSTRZEŻAĆ SIĘ NAŚLADOWNICTW

OD PODOBNYM BRZMIENIU OPAKOWANIU.

ROWER damski w b. dobrym stanie

przedam tanio. Waryńskiego 11 (Koziny) m. 7, od 12-4 po pol.

Do akt Nr. 907 1931 r. OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Kazimierz Suzin, zamieszkały w Łodzi przy ul. Mielczarskiego Nr. 14, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 10 lipca 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Wodnej Nr. 26, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „E. Gessler” i składających się z 3 imadel, wiertarki i tokarki, oszacowanych na sumę zł. 450.

Łódź, dnia 1 lipca 1931 r. Komornik: K. SUZIN.

CHERYS
MYDEŁKO DO ZĘBÓW
PASTA-ELIKSIR
NAJSKUTECZNIEJ
KONSERWUJĄ ZĘBY

Institut de Beauté

ANNA RYDEL,

Śródmiejska 16, m. 7, tel. 169-92

(dawnej Cegielniana 19)

Godziny przyjęć dla Pań i Panów

od 10-8.

Pielęgnacja skóry i włosów. Specjalne masaż twarzy i ciała. Masaże odświeżające. Usuwanie zmarszczek, brodawek, piegów, wargów i innych defektów cery.

Usuwanie włosów elektrolizą. Elektroterapia (Arsonwal galwanofaradyzacja). Kwarc. Solux. Helioterapia. Farbowanie włosów.

ZDROWIE TO SKARB.

Primeros

PREZERWATYWY

antyseptycznie

spreparowane

to gwarancja zdrowia

Wystrzeżać się naśladownictw.

Do akt Nr. 2512 1930 r. OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Rafał Sakkilari, zamieszkały w Łodzi przy ul. Karola Nr. 30, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 10 lipca 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 257, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Ludwika Gertycha i składających się z mebli i pianina marki „Hüpfel Comp. Zeit”, oszacowanych na sumę zł. 500.

Łódź, dnia 19 czerwca 1931 r. Komornik: R. SAKKILARI.

Do akt Nr. 1297 1931 r. OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Rafał Sakkilari, zamieszkały w Łodzi przy ul. Karola Nr. 30, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 10 lipca 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Wólczańskiej 157, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Alberta Langhoffa i składających się z mebli i pianina marki „Hüpfel Comp. Zeit”, oszacowanych na sumę zł. 2525.

Łódź, dnia 19 czerwca 1931 r. Komornik: R. SAKKILARI.

Nr. E. 948 1931 r. OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego II rewiru egzekucyjnego powiatu łódzkiego Piotr Pilichowski, zamieszkały w m. Łodzi przy ulicy Zielonej Nr. 63 na zasadzie art. 1030 Post. Cyw. podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 17 lipca 1931 r. o godzinie 10 rano w Starym Rokicciu gminy Bruss odbędzie się licytacja ruchomości należących do Józefa Kluki, składających się z 15.000 cegieł maszynowej i ręcznej, oszacowanych na 600 zł.

Spis rzeczy i szacunek takowych przejranych być może w dniu licytacji.

Łódź, dnia 26 czerwca 1931 r.

Komornik Sądowy: P. PILICHOWSKI.

2 POKOJE frontowe, częściowo umeblowane z używalnością kuchni do oddania przy ul. Andrzeja 43, m. 17, wjeżdża z podwórza na lewo. Zastać od godz. 1-5 pp.

Kupno i sprzedaż

ROWER w dobrym stanie okazujnie do sprzedania. Wiadomość Śródmiejska 4, m. 30.

SALONIK na poczekalnie tanio do sprzedania. Dla adwokata, doktora lub na większy zakład krawiecki. — Gdańska 48, telefon 116-03.

SPRZEDAM aparat do grzania wody Junkiersa. Wiadomość zakład fryzjerski, Zachodnia 36.

KASA ogniotrwała, żelazny pancerz firmy Arnheim, wysokość 1.60 m, szerokość 80 cm., okazujnie do sprzedania. Wiadomość telefon 116-03.

OKAZYJNIE do sprzedania używana lodownia i kuferki do damskich kapeluszy. Andrzeja 33, m. 7, 11-12 i 3-5.

PIANINO czarne krzyżowe sprzedam natychmiast bardzo tanio byle zaraz. Targowa 32 m. 15.

SPRZEDAM sklep spożywczy z urządzeniem. Wiadomość Rzgowska 7.

Letniska

OJCÓW. Znany pensjonat „Goplana” komfort — zdrowa kuchnia, 3-tygodniowy pobyt ryczałtem 180—200 zł.

KRYNICA, ul. Kraszewskiego, willa „Eni” pokoje z utrzymaniem lub bez (nie podlega opłacie kuracyjnej, zniżka kolejowa raz po 10 dniach) Samechód własny na dworcach i dojeżdża do Łazienek. Informacje: Łódź, Żeromskiego 69 m. 3, od 6-ej wiecz.

OTWOCK - SWIDER. Uzdrowisko dla dzieci D-ra Rotlewego. Dla młodzieży oddzielne komfortowe pokoje. Wiadomość telef. Warszawa 8-65-49, Otwock 24.

Lokale

4 - **POKOJOWE** mieszkanie słoneczne, z wszelkimi wygodami, w śródmieściu, w spokojnym domu, przy przystanku tramwajowym, bez odstepnego. Radwańska 15, u gospodarza.

MIESZKANIE do wynajęcia w starym domu, duże. Staro - Wólczańska 17, m. 8.

SŁONECZNE mieszkanie 2 pokoje z kuchnią, wygodny, zaraz do odstąpienia. Wiadomość Napiórkowskiego Nr. 42, m. 7.

ELEGANCKIE 2 pokoje z kuchnią z wygodami na pierwszym piętrze do wynajęcia. Zagajnikowa 26, róg Narutowicza.

DUŻY pokój frontowy przy rodzinie inteligentnej do wynajęcia. Południowa 24 m. 5.

POKÓJ ładnie umeblowany, słoneczny, frontowy do wynajęcia. 6 Sierpnia 7, m. 16, od 2-5 pp.

FRONTOWY duży słoneczny umeblowany gabinet do wynajęcia. Wejście niekrepujące, winda, telefon 122-11.

DO WYNAJĘCIA pokój umeblowany z używalnością kuchni. Kilińskiego 60, Rosenberg.

NAUCZYCIELKA (izraelitka) poszukuje skromnego słonecznego pokoju blisko zbiegu Narutowicza i Piotrkowskiej. Požadany telefon. Oferty z ceną „Belia”.

2 **UMEBLOWANE** frontowe pokoje, kuchnia, wygodny, odnajme. Kilińskiego 46, front m. 11, róg Narutowicza.

CZTEROPOKOJOWE frontowe, słoneczne mieszkanie do odstąpienia. Tanie komorne. Oferty pod „B. M. S.” do „Republiki”.

2 **POKOJE** z kuchnią, słoneczne, woda gaz, elektryczność, tanie komorne, odstąpienie natychmiast. Oferty „Śródmieście”.

POKÓJ frontowy małżeństwu lub 2 osobom oddam. Piotrkowska 88 m. 6.

SŁONECZNY pokój umeblowany z klatki schodowej dla 1 lub 2 panów (izr.) Piotrkowska 88, m. 47.

UMEBLOWANE 2 pokoje z kuchnią (stolowy, syplania) z wszelkimi wygodami w centrum miasta odnajme na dłuższy okres czasu. Tel. 210-76.

POKÓJ umeblowany z niekrepującym wejściem odnajme izraelicie (tce) Kilińskiego 46, front I p., m. 6, od 1-4. Ce na przystępna.

W PIERWSZORZĘDNYM mieszkaniu ładny pokój. Obejrzeć od 2.30 do 4 z. Narutowicza 16, m. 8, winda.

POKÓJ dla pana, używalność telefonu łazienka. Gdańska 35, m. 3, front I p.

Posady

POTRZEBNA natychmiast zdolna manikurzystka. Zgłaszać się zakład fryzjerski A. Czerniak Andrzeja 10.

WYKWALIFIKOWANY nauczyciel roboty ręcznych obejmie w gimnazjum pracę od września. Zgłoszenia uprasza się kierować do administracji „Republiki” pod „A. D.”.

RADJOAMATOR obeznany z teorią poszukuje praktyki. Oferty pod „Radio” do „Republiki”.

BUCHALTER bilansista przyjmie posadę cało lub półdniowo, odrabia zaległości, sporządza bilanse. Oferty sub „B. L.” do „Republiki”.

POTRZEBNY a od zaraz osoba do lustrowania i szlifowania damskich kapeluszy. Szpiro, Piotrkowska 14.

POTRZEBNI chłopcy do sprzedaży gazet. Zagajnikowa 95 róg Rokicińskiej.

POTRZEBNA zdolna manikurzystka od zaraz. Zakład fryzjerski, Narutowicza Nr. 22.

POTRZEBNA panią do sklepu spożywczego z kaucją 300 zł. Wiadomość w sklepie godz. 3.30 do 5, ul. 28 p. Strz. Kaniowskich 41.

Rozmaite

FILM 16 m/m zagubiono w parku Sienkiewicza. Paczkę proszę oddać za wynagrodzeniem pod napisanym adresem, lub Żeromskiego 52, Prusse.

WRACAJĄC z poczty w stronę Narutowicza zagubiono 187 zł. 78 gr. Znalazca przosny test na wzgląd na sielrote odnieść. Hedrychowa, Przedzainia na 36, m. 7.

ZAGUBIONO czarną skórzaną teczkę, zawierającą katalogi, cenniki oraz 1 za protestowany weksel na zł. 100. Uczelwyznalazca zeche za wynagrodzeniem zwrócić do firmy „Hortensja”, Zachodnia 70.

WZYWA SIE osoba, która telefonowała pod Nr. 156-36 w sprawie znalezionego bransoletki, aby jaknajrychlej zwróciła takową za wysokim wynagrodzeniem do składu aptecznego, 6-go Sierpnia 2.

PRZYBLAKAŁ się pies buldog angielski. Do odebrania za zwrotem kosztów. Słowiańska Nr. 17, Felisia.

2 **BLANCO** weksle na zł. 200 z wystawienia Pauliny Pacer, unieważniam. 2

KONCIAK Otto zgubił książeczkę woj skowa 1891 rok, gmina Wiskitno, wieś Posada.

ZGUBIŁEM weksel na zł. 50, pl. d. 15. 6. 1931 r. z wystawienia M. Ajzeman, Łódź, Nowomiejska 4, na zlecenie S. Frenkel. Weksel powyższy unieważniam. I. Goldberg, Żeromskiego 37.

Motor

12 KONNY

SIMENS I HALSKE

120 VOLT, 575 obrótów

w bardzo dobrym stanie

SPRZEDAM

Przejazd 15, B-cia Szczeciński

Redakcja i Adm. Piotrkowska 49, Godz. przyjęć Redakcji 6-7 po pol. Tel. Adm. 122,14. Tel. Red. 127-24, 136-43, 136-44, 189-00. Tłocznia: 180-80. Konto P. K. O. „Wyd. Republika” 68-148

Prenumerata „II. Republiki”
od 1 lutego 1931 roku wynosi w Łodzi 4.00 za odnośnienie do domu 40 gr., z przesyłką pocztową w kraju zł. 5.50, zagranicą zł. 10. „Express”

Ogłoszenia:
ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetryowy (na stronie 10-szpalt) w TEKSCIE: 50 gr. za wiersz milimetryowy, (na stronie 4-szpalt.) NA STR. 1-ej zł. 2.- za wiersz milimetryowy, (na stronie 4-szpalt.) NEKROLOGI: 40 gr. za wiersz milimetryowy (na str. 4-szp.) Zarecznik za miejsce zastrzeżone specjalna dopłata Zamieszczone o 50 proc. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Ogłoszenia specjalne o 50 proc. drożej. Drobnie 15 gr. — Najmniejsza 50 pozycji przy 1000 słów lub ogólnym ogłoszeniu.

Słuszne reklamacje beda uwzględniane, o ile wniesione beda najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze — Omyłki, które zasadniczo się zmieniają treść ogłoszenia, nie podlegają reklamacji.

Za wydawcę: Wydawnictwo „Republika”, Sp. z ogr. odp. i redaktor ogólny: Wacław Smólski. W druk. „Republiki”, sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 107-8.